

Protokół Nr XXXI / 16
z XXXI sesji Rady Miejskiej w Ropczycach w dniu 25 listopada 2016 r.

Prowadzący obrady (otwieranie i zamykanie dyskusji nad poszczególnymi punktami porządku obrad, udzielanie głosu, przeprowadzanie głosowań, ogłaszanie wyników głosowań, wykonywanie innych czynności składających się na prowadzenie obrad): Przewodniczący Rady Miejskiej – pan Józef Misiura.

Czas trwania sesji: ok. 13.10 – 15.45.

Miejsce obrad: Urząd Miejski w Ropczycach, sala konferencyjna.

Przebieg obrad, streszczenia przemówień i dyskusji:

1.

Przewodniczący Rady – Otworzył 31 sesję Rady Miejskiej w Ropczycach. Na podstawie listy obecności radnych stwierdził prawomocność obrad. Powitał panie i panów radnych, kierowników referatów Urzędu Miejskiego, dyrektorów jednostek, prezesów spółek gminnych, przewodniczących zarządów osiedli i sołtysów. Powitał gości przybyłych na dzisiejszą sesję a wśród nich asystenta posła Zdzisława Gawlika pana Tadeusza Sowę, oraz pana Pawła Czupryna - głównego specjalistę ds. ochrony środowiska przedstawiciela firmy Eko-precyzja, który będzie przedstawiał projekt uchwały oznaczony jako 4.1. Powitał pana burmistrza i jego zastępcę.

Przewodniczący Rady poinformował, że przekazuje radnym materiały, które będą przedmiotem pracy w pierwszej części punktu 6 w celu zapoznania się z tym dokumentami. Przy punkcie 6 zostanie szczegółowo wyjaśnione czego ta sprawa dotyczy.

2.

Przewodniczący Rady zapytał czy są propozycje zmian do porządku obrad.

Burmistrz Ropczyc – pan Bolesław Bujak – mam prośbę o wyrażenie zgody na włączenie do porządku obrad autopoprawek do trzech projektów uchwał. Autopoprawka pierwsza dotyczyłaby projektu 4.4.. W tej autopoprawce chciałbym zmienić trzy cyfry, czyli w dzisiejszym projekcie uchwały obniżyć proponowaną podwyżkę odbioru nieczystości stałych zabudowy jednorodzinnej o 75 groszy, tak samo obniżyć stawkę zaproponowaną o 50 groszy, czyli o 50% wzrostu w zabudowie wielorodzinnej czyli w blokach. Dlaczego proponuję tego typu rozwiązanie w stosunku do projektu uchwały przesłanego Wysokiej Radzie na 7 dni przed dzisiejszą sesją i ocenianego przez komisję? Na komisjach przy analizie zasadności zaproponowanej podwyżki o 1,5 zł dla gospodarstw jednorodzinnych i o 1 zł dla mieszkań w blokach radni doszli do przeświadczenia, że ta podwyżka może być zbyt duża dla mieszkańców jednorazowo. Chcę zaznaczyć, że podwyżka ta jest na bazie przetargu, który zorganizowaliśmy na wywóz nieczystości stałych z terenu miasta i gminy. Przetarg dotyczył okresu 2 lat a nie jak do tej pory 1 roku, zatem kwota, którą w ofercie zaprezentowała spółka Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych odnosiła się do 2 lat, roku 2017 czyli przyszłego i 2018. Propozycja wynika z oferty, która była wyższa o 20%, gdyby doliczyć do tego koszt logistyczne obsługi, którą sprawują pracownicy urzędu i inne koszty związane z promocją ekologiczną i przyrodniczą to wyszło na to, że średnio ta podwyżka jest w granicach 22%-24%. Radni na komisjach uznali, że jednorazowa podwyżka nie będzie przyjęta zbyt wyrozumiale przez podatników, gdyż trudno będzie uzasadnić, że aż o tyle wzrosną koszty. Gdy dojdziemy w porządku obrad dzisiejszej sesji do tego punktu to będę prosił prezesa PUK-u, żeby Wysokiej Radzie uzasadnił dlaczego w ofercie, którą przedłożył do przetargu wzrost kosztów wyszedł mu wyliczony aż o 20%. Biorę pod uwagę różnice i rozbieżności w ocenie komisji, jak również ewentualne skutki polityczne takiej decyzji bo nie ukrywam, że na komisjach mówiliśmy o tym, że różnie może to być postrzegane. Ta grupa radnych z Klubu Samorząd i Gospodarka, która gotowa

jest wziąć na siebie odpowiedzialność za podwyżkę może mieć uwagi i nieprzyjemności od mieszkańców, którzy mogą mieć przekaz z tej sali, przekazany przez chociażby sygnał innego klubu, który może w takim przypadku zagłosować przeciw takiej podwyżce i będzie to wyglądało, że to nie koszty są determinantem tej podwyżki, uzasadnione koszty, które musi raz jeszcze przedstawić Wysokiej Radzie prezes PUK-u bo radni nie wierzą, że koszty o tyle wzrastają i nie chcą teraz tu, w tym momencie tych kosztów tłumaczyć za prezesa tylko ja przyjmuję do wiadomości wynik przetargu rynkowego. Do tego przetargu mogło się zgłosić wiele firm, zgłosiła się jedna, złożyła ofertę. Nie uznałem za stosowne unieważnienia przetargu i ogłoszenia ponownego bo jeżeli dalej ma się zgłosić ta sama firma, nasza firma to rachunek nie może być inny bo musiałyby być fałszywie wyliczone. Nie zgłaszał mi prezes PUK-u po otwarciu przetargu, że jest pomyłka w wyliczeniach bo gdyby mi to zgłosił to unieważniłbym przetarg. Wobec powyższego wynik drugiego przetargu będzie taki sam i będzie tylko chaos w miesiącu styczniu bo nie będzie miał kto odebrać nieczystości stałych z bloków i gospodarstw jednorodzinnych. Biorąc to wszystko pod uwagę doszedłem do wniosku, że zaproponuję Wysokiej Radzie podwyżkę, która uwzględni 50% wzrostu kosztów wywozu nieczystości stałych i wtedy ta podwyżka jest w granicach 50 groszy miesięcznie od mieszkańca na blokach i 75 groszy od mieszkańca z domów jednorodzinnych przy sortowanych śmieciach, niesortowane zostają przy tej samej kwocie bez zmian. Drugie 50% wzrostu kosztów zakładam, że uchwalając budżet dokonam zmiany w projekcie budżetu, autopoprawki i przeniosę 100 000 zł, ten koszt 50% obniżki musi być sfinansowany z dochodów własnych. Te dochody własne to podatki lokalne, których jeszcze raz przypominam nie podwyższaliśmy na przyszły rok. Z tych podatków lokalnych możemy zrobić wiele różnych rzeczy ale są takie wydatki sztywne, których nie da się obniżyć typu wynagrodzenie nauczycieli, utrzymanie wszystkich pracowników różnych jednostek. Proszę pamiętać, że to jest 85% kosztów. Mogę to zrobić ale muszę zwolnić ludzi. Nie chcę zwalniać ludzi więc muszę obniżyć w przyszłym roku wydatki na drogi. Aby dołożyć do realnych kosztów wywozu nieczystości i ich neutralizacji, przy tych podwyżkach, które proponuję obniżonych o 50% do pierwotnej uchwały rocznie 100 000 zł muszę przesunąć z dróg do wywozu nieczystości. To jest moja autopoprawka. Byłbym wdzięczny, gdyby Wysoka Rada zgodziła się z przyjęciem tej autopoprawki do porządku obrad a następnie po wysłuchaniu prezesa PUK-u, czy również ewentualnym dopytaniu mnie o inne kwestie, które są wątpliwościami, żeby jednak Wysoka Rada zechciała uznać tą propozycję. Byłbym wdzięczny, gdybyście zagłosowali, żeby znowu z tej sali nie wyszedł sygnał, że jakaś grupa radnych dokłada mieszkańcom z niewiadomych powodów obciążenia podatkowe bo gdybyśmy chcieli mieszkańców dociążyć to najprawdopodobniej o kilka procent podnieśliśmy podatki lokalne a jest ich szereg: podatek transportowy, gruntowy, od nieruchomości etc. Tego nie zrobiliśmy już kolejny, czwarty rok. Wierzyłem, że ewentualna podwyżka wywozu nieczystości w przetargu rynkowym, w którym będzie 2-3 firmy, to nie będzie monopol tylko rynek, będzie kilkuprocentowa, zmieści się w kosztach i że nie będziemy musieli podnosić również opłaty za wywóz nieczystości. Stało się inaczej i musimy ten problem rozwiązać w taki sposób, żeby nie tworzyć propagandy, że ktoś komuś chce zrobić krzywdę ale żeby wtedy prowadzić jednak mimo wszystko rozsądny rachunek ekonomiczny. Jeśli coś kosztuje złotówkę to ten ktoś musi tą złotówkę zapłacić a jeśli nie złotówkę to około złotówki bo nie da się z innej kieszeni zbyt dużo dodawać. To jest uzasadnienie dla tej autopoprawki i uzasadnienie, że zdecydowałem się obniżyć pierwotną podwyżkę o 50% w dół. Proszę o przyjęcie do porządku autopoprawki do projektu 4.5., tam jest tylko drobny zapis, w paragrafie 2 punkt 1 będzie jako 2 i odwrotnie czyli uważamy, że mieszkańcy płacąc odpłatności za wywóz nieczystości powinni robić to przede wszystkim przelewem albo w banku albo na pocztę, internetowo a dopiero w kasie później bo jak przyjdzie tu, teraz już nie co miesiąc bo proponuję raz na 3 miesiące 3,5 tysiąca podatników to jest takie zamieszanie, że mamy trudności aby ich obsłużyć a większość ludzi ma komputer, ma konta bo odbierają różne dochody na konto, niech płacą przelewem. To jest tylko akcent bo to nie jest obowiązek, ktoś czytając też widzi, że preferujemy przelew. Ostatnia autopoprawka dotyczy projektu 4.10. zmian w budżecie. Niewielka, mało istotna

zamiana. Dokładaliśmy w podstawowym projekcie 13 000 zł do remontu, modernizacji inwestycji w Witkowicach dotyczącej domu kultury, dokładamy jeszcze 2 000 zł na 15 000 zł. To jest bardzo mała zmiana, bardzo proszę o zgodę na wprowadzenie tych trzech autopoprawek do porządku obrad.

Zmiany do porządku obrad zostały wprowadzone przy: za – 19 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

Porządek obrad w całości został przyjęty przy: za – 19 głosów, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

Porządek obrad:

1.Otwarcie sesji.

2.Przyjęcie zmian do porządku obrad i porządku obrad.

3.Przyjęcie protokołu z 30 sesji.

4.Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał w sprawach:

4.1.Programu Ochrony Środowiska dla gminy Ropczyce na lata 2016-2019 z perspektywą na lata 2020-2023,

4.2.upoważnienia Zarządu Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o. z siedzibą w Ropczycach do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej,

4.3.zmiany uchwały własnej Nr XXX/325/12 z dnia 30 listopada 2012 r. w sprawie wprowadzenia Regulaminów korzystania z obiektów sportowo-rekreacyjnych Gminy Ropczyce,

4.4.metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz określenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości na których zamieszkują mieszkańcy,

4.5.terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi,

4.6.uchylenia uchwały Nr XXX/278/15 Rady Miejskiej w Ropczycach z dnia 28 października 2016 r. w sprawie przyznania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, znajdujących się na terenie Gminy Ropczyce,

4.7.przyznania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, znajdujących się na terenie Gminy Ropczyce,

4.8.przyznania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, znajdujących się na terenie Gminy Ropczyce,

4.9.zaciągnięcia zobowiązań w 2016 roku w zakresie wydatków bieżących na 2017, 2018 i 2019 rok,

4.10.zmian w budżecie Gminy Ropczyce na 2016 rok.

5.Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym.

6.Interpelacje i zapytania.

7.Zamknięcie sesji.

3.

Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do protokołu z 30 sesji rady. Uwagi nie zostały zgłoszone. Protokół został przyjęty, przy: za – 20 głosów, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

4.

Radny pan Jan Ździebko – przewodniczący Komisji ds. rolnictwa, ochrony środowiska i bezpieczeństwa przeciwpowodziowego zapoznał radę z opinią ww. Komisji. Po przeprowadzonej analizie, pozytywnie zaopiniowano projekty uchwał przedłożone na 31 sesję Rady Miejskiej w sprawach: Programu Ochrony Środowiska dla gminy Ropczyce na lata 2016-2019 z perspektywą na lata 2020-2023 – projekt 4.1. oraz terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wraz z autopoprawką – projekt 4.5. Odnośnie projektu uchwały 4.4. w sprawie metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz określenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości na których

zamieszkują mieszkańcy Komisja pozytywnie zaopiniowała obniżenie o 50% proponowanej w wyżej wymienionym projekcie uchwały podwyżki miesięcznej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

4.1. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie Programu Ochrony Środowiska dla gminy Ropczyce na lata 2016-2019 z perspektywą na lata 2020-2023 – przedstawiciel firmy Eko-precyzja, główny specjalista ds. ochrony środowiska - pan Paweł Czupryn.

Nazywam się Paweł Czupryn, reprezentuję firmę Eko-precyzja, która opracowała projekt Programu Ochrony Środowiska dla gminy Ropczyce na lata 2016-2019 z perspektywą na lata 2020-2023. Pokrótkie przedstawię plan prezentacji będzie to: krótkie wprowadzenie, zakres programu ochrony środowiska, stan środowiska na terenie gminy Ropczyce, zagrożenia tego środowiska, wyznaczone cele średniookresowe oraz sposób wdrażania i monitoringu programu ochrony środowiska. Sam obowiązek wykonania programu ochrony środowiska wynika z Prawa ochrony środowiska, dokładnie artykułu 17, który mówi o tym, że na szczeblu krajowym, wojewódzkim, powiatowym i gminnym sporządzane są dokumenty o charakterze programu ochrony środowiska. Co 2 lata odbywa się raport z realizacji takiego programu, który przedstawiany jest radzie miasta. Jeżeli chodzi o zakres sporządzonego dokumentu zawiera on opis charakterystyki gminy, uwarunkowania prawne zewnętrzne i wewnętrzne, wpływ dokumentów wyższego szczebla oraz lokalnych na wyznaczone cele środowiskowe, stan środowiska na terenie gminy Ropczyce, cele środowiskowe mające na celu poprawę jakości środowiska na terenie gminy, zadania przeznaczone do realizacji w ramach programu celów średniookresowych, sposób monitoringu realizacji programu a także propozycje finansowania poszczególnych zadań. Na terenie gminy występują następujące jednolite części wód powierzchniowych czyli podstawowe jednostki gospodarowania wodami, są to wody powierzchniowe tutaj wymienione 7 jednolitych części wód, na terenie gminy występują także jednolite części wód podziemnych o numerze 139 i 157. Jeżeli chodzi o stan tych wód w większości stan wód powierzchniowych określany jest jako zły, tylko w przypadku Ostrej mamy stan dobry, jest to zlewnia, która przylega do granic tej gminy. Jeżeli chodzi o wody podziemne mamy tutaj stan ilościowy, jakościowy określony jako dobry. Na terenie gminy Ropczyce nie występują główne zbiorniki wód podziemnych, najbliższy znajduje się poza granicami gminy w kierunku północnym, jest to zbiornik Dębica - Stalowa Wola - Rzeszów czyli GZWP nr 425. Jeżeli chodzi o powietrze monitoring prowadzony jest w oparciu o strefy, gmina Ropczyce znajduje się w strefie podkarpackiej. Jeżeli chodzi o ocenę stanu pod względem kryterium ochrony zdrowia nie odnotowano przekroczeń w przypadku tlenku siarki, węgla, azotu, dwutlenku siarki, ołowiu, kadmu, niklu, benzenu, arsenu oraz ozonu. Przekroczenie natomiast było odnotowane w przypadku pyłu PM10, pyłu PM 2,5 oraz benzo(a)pirenu w pyłe PM10. Jeżeli chodzi o zagrożenia wynikają one z emisji komunikacyjnej, nieprawidłowych praktyk związanych z gospodarowaniem odpadami komunalnymi a także spalania niskokalorycznych i zawierających dużą zawartość siarki paliw stałych. Jeżeli chodzi o hałas prowadzone były badania przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Rzeszowie w ramach państwowego monitoringu środowiska. W przypadku prowadzonych badań za rok 2012 nie odnotowano przekroczenia w porze daytime, natomiast w porze nocnej przekroczenia były odnotowane. W 2012 roku Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad także przeprowadziła badania przy drodze krajowej nr 54, gdzie przekroczenia mogły sięgać nawet 20 decybeli tak, że przekroczenia w przypadku tej drogi są już większe. Jeżeli chodzi o promieniowanie elektromagnetyczne mamy tutaj mapę stałych punktów pomiaru pól elektromagnetycznych na terenie województwa podkarpackiego. przypadku Ropczyc badane wartości w roku 2013 były bardzo niskie, nie zbliżyły się nawet do dopuszczalnych wartości składowych elektrycznych pola elektromagnetycznego tak, że tutaj nie ma mowy o przekroczeniach bądź zagrożeniach wynikających z tych pól elektromagnetycznych. Jeżeli chodzi o formy ochrony przyrody na terenie gminy mamy obszary Natura 2000, rezerwat przyrody oraz pomniki przyrody. Aktualnie stan tych zasobów nie budzi zastrzeżeń. Należy jednak pamiętać o ich wspieraniu podczas

planowania przestrzennego oraz podejmowaniu inwestycji, które mogłyby wpływać w sposób znaczący na te formy ochrony przyrody. W ramach obranych celów, czyli komponentów środowiska obrano cele środowiskowe w ramach których wyznaczono zadania do realizacji. Są to działania z zakresu ochrony klimatu i jakości powietrza, ochrony przed zagrożeniami hałasem, ochrony przed promieniowaniem elektromagnetycznym, z zakresu gospodarowania wodami, gospodarki wodociągowej, zasobów geologicznych, ochrony gleby, gospodarki odpadami oraz minimalizacji wytwarzania opadów, zasobów przyrody oraz zagrożeń wynikających poważnych awarii. Jeżeli chodzi o monitoring realizacji programu w celu stopnia oceny jego wdrażania w latach następnych zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa co 2 lata należy sporządzić raport porównując wskaźniki monitoringu z lat bazowych do lat sprawozdawczych. Wskaźniki monitoringu także są zestawione w dokumencie, nie będą wszystkich przytaczał, jest ich sporo dotyczą każdego komponentu środowiska i odpowiadają na zapotrzebowanie wynikające z wyznaczonych zadań w ramach celów siedmiookresowych. Jeżeli państwo miałoby jakieś pytania bardzo proszę, postaram się udzielić odpowiedzi.

Uchwała w sprawie Programu Ochrony Środowiska dla gminy Ropczyce na lata 2016-2019 z perspektywą na lata 2020-2023 została podjęta przy: za – 20 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

4.2. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o. z siedzibą w Ropczycach do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej – inspektor w Referacie Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami – pan Waldemar Cholewa.

Uchwała dotyczy prowadzenia kontroli i wydawania decyzji nakazujących przyłączenie do istniejącej sieci kanalizacyjnej domów mieszkalnych, przez osoby, które do tej pory tego nie uczyniły. Obowiązek ten wynika wprost z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku na terenie gminy. W stosunku do poprzedniej uchwały projekt ten został poszerzony o punkt mówiący o egzekucji administracyjnej w odniesieniu do osób, które nie wywiązują się z obowiązku nałożonego na nich decyzją.

Radny pan Zenon Charchut – przewodniczący Komisji ds. gospodarki komunalnej oraz rozwoju gospodarczego poinformował, że Komisja ds. gospodarki komunalnej oraz rozwoju gospodarczego na posiedzeniu w dniu 23 listopada opiniowała projekty uchwał na dzisiejszą sesję. Pozytywną opinię uzyskały projekty uchwał: 4.2, 4.4. i 4.5..

Uchwała w sprawie upoważnienia Zarządu Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o. z siedzibą w Ropczycach do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej została podjęta przy: za – 20 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

4.3. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr XXX/325/12 z dnia 30 listopada 2012 r. w sprawie wprowadzenia Regulaminów korzystania z obiektów sportowo-rekreacyjnych Gminy Ropczyce – Kierownik w Ropczyckim Centrum Sportu i Rekreacji – pan Augustyn Olech.

W latach 2015-2016 pływalnia kryta została gruntownie zmodernizowana, dodatkowo wybudowano jacuzzi i zespół saunowy. Znacząco wzrosło zainteresowanie naszymi usługami. Odpowiadając na sygnały klientów od 1 grudnia wydłużamy czas pracy pływalni do godziny 22.00. W związku z tym należało zmienić regulamin krytej pływalni, czego dotyczy przedstawiony załącznik do uchwały. W porównaniu z poprzednim regulaminem zmieniły się godziny pracy, koszty obciążenia za zagubiony karnet lub pasek wejścia oraz doszedł nowy punkt numer 32. Pozwolę sobie odczytać projekt uchwały: projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr XXX/325/12 z dnia 30

listopada 2012 r. w sprawie wprowadzenia Regulaminów korzystania z obiektów sportowo-rekreacyjnych Gminy Ropczyce. Na podstawie art. 40 ust. 2 pkt 4 z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym Rada Miejska uchwała co następuje: Załącznik do uchwały własnej Nr XXX/325/12 z dnia 30 listopada 2012 r. w sprawie wprowadzenia Regulaminów korzystania z obiektów sportowo-rekreacyjnych Gminy Ropczyce zmienionej uchwałą własną nr XLVIII/507/14 w sprawie zmiany uchwały własnej nr XXX/325/12 z dnia 30 listopada 2012 r. w sprawie wprowadzenia Regulaminów korzystania z obiektów sportowo-rekreacyjnych Gminy Ropczyce, otrzymuje brzmienie jak w załączniku do niniejszej uchwały. Właśnie do niniejszej uchwały jest załączony projekt Regulaminu krytej pływalni, to co się zmieniło zostało przedstawione wcześniej.

Radny pan Dariusz Mormol – przewodniczący Komisji ds. oświaty, kultury i sportu poinformował, że Komisja ds. oświaty, kultury i sportu na posiedzeniu w dniu 22 listopada 2016 roku w wyniku głosowania pozytywnie zaopiniowała projekty uchwał 4.3., 4.6., 4.7. i 4.8..

Uchwała w sprawie zmiany uchwały własnej Nr XXX/325/12 z dnia 30 listopada 2012 r. w sprawie wprowadzenia Regulaminów korzystania z obiektów sportowo-rekreacyjnych Gminy Ropczyce została podjęta przy: za – 20 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

4.4. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz określenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości na których zamieszkują mieszkańcy – Kierownik Referatu Podatków – pan Bogumił Wójciak.

Projekt uchwały, z autopoprawką w sprawie metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz określenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości na których zamieszkują mieszkańcy. Zmiana znajduje się w paragrafie 2 punkt 1 z 7 zł zmieniamy na 7,50 zł, paragraf 3 punkt 1 z 5,50 zł na 6,25 zł, punkt 2 z 4,50 zł na 5,25 zł. Pozostałe elementy tej uchwały pozostają bez zmian.

Przewodniczący Rady przypomniał, że opinie Komisji ds. gospodarki komunalnej oraz rozwoju gospodarczego oraz Komisji ds. rolnictwa, ochrony środowiska i bezpieczeństwa przeciwpowodziowego zostały już przedstawione.

Radny pan Stanisław Marć – przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że Komisja Rewizyjna pozytywnie zaopiniowała wszystkie projekty uchwał, które analizowała, przewidziane w porządku obrad na 31 sesję. Są to projekty uchwał: 4.3., 4.4. w pierwszej wersji przed poprawką pana burmistrza i następne projekty do 4.10..

Radny pan Dariusz Herbut – niespełna rok temu podejmowaliśmy uchwałę dotyczącą gospodarowania odpadami komunalnymi na terenie gminy Ropczyce. Podnieśliśmy wtedy stawki opłat za odbiór nieczystości i mieliśmy takie ciche zapewnienie, że ta podwyżka już na jakiś czas wystarczy, mianowicie że w przyszłym roku, czyli w tym nie będziemy musieli podnosić opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, a tutaj rok niespełna minął i następna podwyżka. Co prawda nie wzrósł rzeczywiście podatek od nieruchomości w naszej gminie ale za to mamy kolejną podwyżkę serwowaną przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, które jest specjalistą od tego, co roku to podwyżka wody, kanalizacji i śmieci to już jest norma ale ta obecna podwyżka, która jest proponowana uważam, że to już jest przesada. Co prawda jest autopoprawka, która niweluje tą podwyżkę ale dalej zapłacą za to mieszkańcy tylko, że w inny sposób. Kształt tej podwyżki i tej obniżki z autopoprawki nic nie wnosi. Pytanie nasuwa się jedno. Dlaczego nie unieważnimy przetargu na odbiór odpadów, skoro przy każdych innych czynnościach jeżeli przeznaczamy sobie jakąś pulę pieniędzy na dany temat a oferenci zakładają wyższe opłaty rezygnujemy, robimy nowy

przetarg, z nadzieją, że inni oferenci w następnym przetargu widząc cenę jaka była wcześniej teraz wiedzą na czym stoją, mogą przedstawić swoją ofertę. To jest pytanie pierwsze. Pytanie drugie, oczywiście pan prezes PUK-u przedstawił nam wyjaśnienia dotyczące skąd się ta podwyżka wzięła, że wzrósł odbiór odpadów, wzrosła ilość kursów. My jako mieszkańcy tych ilości kursów nie odczuwamy bo mamy dwa razy w miesiącu i to wszystko w tym temacie ilości kursów. Zastanawiające jest to, że nie wiem dlaczego ale Ropczyce urastają na najdroższą gminę w okolicy bo odbiór śmieci czy w gminie Sędziszów czy w gminie Ostrów czy w gminie Wielopole czy w gminie Iwierzycy jest znacznie niższy niż u nas, że nie wspomnę o sąsiedniej Dębicy, która podejrzewam, że też produkuje dużo śmieci, nawet więcej niż Ropczyce a tam cena za śmieci jest 4,70 zł od osoby. Warto się nad tym wszystkim zastanowić bo tak jak mówię ciągle musimy dokładać do interesu, my jako mieszkańcy. Sprawa jest myślę, że do wyjaśnienia, do pochylenia się nad nią, dość szybko to się rozgrywa, jeżeli chodzi o ustalanie tej podwyżki śmieci.

Radny pan Jan Rydzik – mam takie pytanie bo jest informacja pana prezesa o wzroście kosztów zbierania tych odpadów i są wyszczególnione poszczególne odpady jak plastiki 80 ton, szkło 92 tony, papier 7 ton i jeszcze inne. Tu nie ma informacji jak zostały one przetworzone czy do recydingu, czy sprzedano te odpady, nie jest podana kwota jaką przedsiębiorstwo zyskało bo myślę, że jak coś się sprzedaje jakies pieniądze wpływają do budżetu. Prosiłbym, żeby pan prezes nam odpowiedział chyba, że to za darmo jest oddane. Będę miał jeszcze pytania ale na koniec w interpelacjach i zapytaniach.

Radny pan Marek Fic – dla mnie zastanawiająca jest jedna rzecz, skąd się wziął tak duży wzrost, czym to jest podyktowane, że tyle odpadów fizycznie jest więcej. Dam przykład emerytów, nie sądzę, żeby wzrosły ich emerytury na tyle, żeby wydawali dużo, dużo więcej i produkowali więcej odpadów, tak samo rodziny, które nie skorzystały na podwyżkach płac i innych świadczeniach nie sądzę, żeby fizycznie w takich ilościach dużo, dużo więcej produkowały śmieci. Skąd się wzięła taka ilość większa?

Burmistrz Ropczyc – pan Bolesław Bujak – chciałbym podzielić odpowiedź na te pytania w taki sposób, że na pytania, które dotyczą gminy będę ja odpowiadał ale poproszę żeby pan prezes Środa był przygotowany również na jeszcze raz zaakcentowanie argumentów, które są przesłankami związanymi z podwyżką swojej oferty rok do roku o 20%. Pan radny Dariusz Herbut mówi dlaczego nie unieważnimy przetargu, kiedy ustalimy sobie jakąś pulę środków i mamy za mało. To jest wyjątkowy przetarg na odbiór nieczystości. Myślę, że to są ostatnie przetargi, gdyż projekt ustawy o utrzymaniu czystości, który jest przygotowywany od 3, 4 czy 5 miesięcy, nie wchodzi pod obrady sejmiku chyba tylko dlatego, że jest wielki protest samorządów, jeśli chodzi o tzw. opłaty środowiskowe dotyczące wody i nie tylko, to jest hamulcem. Ta ustawa zwalniałaby nas z przetargów na sytuacje takie jak wywóz nieczystości, kiedy w przedsiębiorstwie komunalnym gmina dana ma więcej niż 50% udziału, co nie byłoby zbyt dobre, gdyż ja uważam do tej pory, że dobrą sytuacją prawną jest to, że firma, mimo, że jest własnością gminy ale działa na zasadzie prawa handlowego, uczestniczy w przyjęciu zleceń od gminy na zasadzie rynkowej. Jeśli chcemy, żeby PUK odśnieżał pewne tereny musi wygrać z innymi. Wyjątkiem są sytuacje monopolistyczne jak zabezpieczenie wody i odbiór kanalizacji, nieczystości bo to się nie da inaczej zrobić. Natomiast z odbiorem nieczystości stałych o czym jest teraz mowa w tej uchwale to uważam, że jest świetne rozwiązanie bo przystępują w naszych warunkach do tej pory 3, 4, 5 różnych firm, prywatne, z innych gmin komunalne o różnym składzie własnościowym i to jest cena rynkowa ale w tej sytuacji odnoszącej się do śmieci gminy nie mogą zabezpieczyć puli pieniędzy i powiedzieć mamy na ten cel na przyszły rok tylko 1 400 000 zł bo tyle kosztowało w roku 2015 i ani złotówki więcej bo jeśli jednak w przetargu wyjdzie, że więcej to co? Mamy nie odbierać tych śmieci, mamy unieważnić ten przetarg? Tu była sytuacja podobna, że nie oznaczaliśmy jaką kwotę mamy do

dyspozycji bo ustawa w swoim uzasadnieniu mówi inaczej, macie jako gminy po wyborze w drodze przetargu oferenta, który te śmieci odbierze i zneutralizuje ustalić podatki po drugie, nie po pierwsze tylko później podatki by ta kwota przeniosła się na liczbę mieszkańców, którzy są odpowiedzialni za opłacenie tych nieczystości. Tu proszę zauważyć, że też jest różnica pomiędzy liczbą mieszkańców zameldowanych na terenie naszej gminy, która wynosi obecnie 27 400 zł a osobami, które w oświadczeniach spółdzielni mieszkaniowej czy w oświadczeniach właścicieli gospodarstw domowych figurują jako płatnicy. Różni się to cyfrą 5100. Czy wierzymy w to, że 5100 osób wyemigrowało za granicę i ich nie ma. Nie do końca. Trzeba przypuszczać, że część z naszych mieszkańców oświadczeniem celowo obniża liczbę swojej rodziny w domu by płacić mniej ale kwota dalej na całą gminę przypada taka sama a więc sami tworzą sytuację w której się proszą o podwyżkę. Proszę zrozumieć jeśli mamy 100 do podziału na 100 osób bo mamy 100 zameldowanych to jest po 1 zł a jak te 100 osób twierdzi, że nie ma ich w domach 100 tylko 80 i mają prawo to oświadczyć a nie udokumentować to my mamy to przyjąć i wtedy te 100 zł dzielimy na 80, cena wzrasta o wskaźnik 1,2. To jest też ten przypadek. Nie mogę na pytanie pana radnego Herbuta odpowiedzieć, że mogłem unieważnić, bo nie miałem podstawy prawnej a nie mogę unieważnić jak nie mam podstawy prawnej dlatego, że oferent, który jest w tym przypadku jedyny albo ten, który spośród kilku wygrywa może mnie zaskarżyć, jest procedura odwoławcza i trzeba się z tym liczyć. Jeśli nie udowodnisz na podstawie przepisów ustawy o zamówieniach publicznych, że masz prawną podstawę w powołaniu się na odpowiedni artykuł że unieważniłeś to przetarg jest ważny. Po drugie przesłanka pozaprawna. Jest sytuacja taka, że ogłaszamy przetarg w połowie października na 2,5 miesiąca przed końcem okresu zakontraktowanego na wywóz nieczystości bo do tej pory były przetargi na rok. Uważamy, że 2,5 miesiąca jest zupełnie wystarczającym okresem. Okres składania ofert to przynajmniej miesiąc. Oferty są przedstawione i gdybym jednak znalazł powód do unieważnienia tego przetargu i ogłosił ponowny przetarg są dwie następujące sytuacje. Po pierwsze, że w nowym przetargu też się nikt inny nie zgłosi tylko nasza firma PUK i co państwo sędziacie, czy prezes i jego współpracownicy policzą inaczej, taniej? Jeśli policzą inaczej, taniej to znaczy, że się pomylili a jak się pomylili to powinni od razu to powiedzieć teraz przy przetargu a jak się nie pomylili to potwierdzą tą samą kwotę bo inaczej byłiby niekompetentni a za niekompetencję grozi wiece państwo co. Jeżeli przystąpiłaby inna firma jednak teraz do tego przetargu i ten przetarg by wygrała bo prezes PUK – u pod presją jednak i naciskiem właściciela podałyby cenę niższą niż koszty to też pewnie po cichu nie chcielibyśmy, żeby wywoził nieczystości stałe z naszej gminy PUK z Sędziszowa albo prywatna firma z Dębicy albo PUK dębicki bo kilkunastu ludzi trzeba zwolnić a sprzęt będzie stał i rdzewiał co też nie jest do końca uzasadnione. Po trzecie jak ogłosimy po raz drugi przetarg, nie mając pewności do efektywnego jego rozstrzygnięcia to mamy chaos w styczniu bo 1 stycznia nie ma kto odwozić nieczystości z kontenerów w spółdzielniach mieszkaniowych i również ze wsi. Ze wsi jakoś sobie poradzą przez miesiąc czasu ale w spółdzielniach mieszkaniowych będzie zarzut, że organy gminy burmistrz, rada są niesprawni logistycznie, że na czas nie zabezpieczyli odbioru bo w innych gminach na czas się to robi. To są mniej więcej przesłanki, które na gorąco uzasadniam, że nie zdecydowałem się na unieważnienie tego przetargu. Jest też tak, jeśli mówimy - ilość kursów nie wzrosła bo mamy 2 razy w tygodniu. To nie chodzi o to, że częściej do nas przyjeżdżają po odbiór tylko chodzi o to, że masa tych nieczystości w objętości i wadze jest większa niż rok temu. Przyjeżdżają dwa razy ale nie robią np. 50 kursów tylko robią 60 kursów bo te dwa razy jadą do Małej ale jednak kilka razy w tych dwóch terminach, proszę to też wziąć pod uwagę. Natomiast pan radny Marek Fic pyta jakie są przesłanki ku temu, że rok do roku wzrosła ilość tych nieczystości. Ja państwu odpowiem, nasze społeczeństwo się jednak bogaci. Jeśli więcej kupują w sklepach piwa, alkoholu, napojów w butelkach szklanych to jest więcej szkła. Jeśli więcej kupują gazet, książek, czasopism, opakowań papierowych to mamy więcej papieru, jeśli mamy więcej opakowań z wody chociażby PET-ów to jest więcej tych elementów, które można segregować i sprzedawać. Tylko przy zwiększonej ilości przez każdą gminę dochodzi do sytuacji, że ci, którzy te materiały skupowali dzisiaj mówią nie, jeżeli chcecie, żebyśmy

od was odebrali to dopłaćcie, ta sytuacja już jest powszechna. Proszę sobie przypomnieć wtedy, kiedy był odbiór w jesieni tych kubaturowych pozostałości jakie sterty były przy niektórych ulicach przed domami. Jeździłem samochodem, rowerem i przyglądałem się. To wszystko kosztuje. Nie wiem czy każdy z was, gdyby był zarejestrowanym przewoźnikiem chciałby wywieźć za 50 zł spod jednego domu, ileś opon, ileś mebli a przecież 50 zł płaci za pół roku za wywóz wszystkich innych nieczystości i za to, co wystawi. Bierzmy to pod uwagę, że ludzie poszli wreszcie po rozum do głowy, sprzątają swoje strychy, piwnice, nie wywożą do lasu i nad rzekę tylko wystawiają. Czegoś ich nauczyliśmy my wszyscy, my samorząd, my państwo, my media, że nie wolno zaśmiecać, szanuj przyrodę, szanuj porządek. Bardzo dobrze, tylko, że to zwiększa ilość tych nieczystości. Ktoś musi zapłacić za paliwo, ktoś musi to zrobić. Nie wiem, czy ktokolwiek z nas chciałby w tych godzinach wieczornych ładować te ciężkie meble z Wyszyńskiego na ten wysoki samochód bo się nie da wozić z burtą wysoką na 80 centymetrów bo nic nie przewieziesz, więc tam były jakby wozy wożące zboże z wysokimi ogranicznikami na 4 metry do góry. Sam się zastanawiałem jak oni wytaszczą te ciężkie opony tam na górę czy te ciężkie meble, leżanki, wersalki itd. To jest ciężka praca. Ja nie twierdzę, że pracownicy PUK-u mają zarabiać minimalną kwotę. Jeśli mówimy urzędnikom w różnych jednostkach damy wam podwyżkę 5%, czy nie mamy dać tej podwyżki pracownikom tak ciężko pracującym fizycznie. Trzeba im tą podwyżkę dać i to też trzeba wkalkulować. Jeśli cena paliwa dziś na stacji CPN jest taka jaka jest to każdy przewidujący musi zważyć, że jeżeli 6 tygodni temu dolar kosztował 3,80 zł a dzisiaj kosztuje 4,20 zł to za kolejny miesiąc cena paliwa wzrośnie o 25%. Mamy przetarg na 2 lata, trzeba przewidzieć jaki jest trend gospodarki, jak się to może wszystko potoczyć. Nie mówiłem rok temu panie radny, że jak pan to ujął mieliśmy ciche zapewnienie, że podwyżka rok temu wystarczy, absolutnie. Proszę przesłuchać nagrania sprzed roku, kiedy przedkładaliśmy projekt uchwały o podatku od wywozu nieczystości. Nie mogłem czegoś takiego powiedzieć ani nikt inny bo przetarg jest na rok i trudno przewidzieć te okoliczności o których mówię ilości, koszty, ceny a dochodzi jeszcze sytuacja opłat środowiskowych, które pobiera marszałek od każdego wysypiska. Zmieniły się na tyle przepisy, że dzisiaj firmy, w tym i PUK nie może próbować neutralizować po cichu śmieci taniej. Musi je wywieźć na to wysypisko, które z roku na rok podnosi znacząco ceny, ile - niech powie pan prezes. Nie chcę w jakikolwiek sposób usprawiedliwiać PUK-u odnośnie zwiększonej cenowo oferty o 20% bo to jest zadanie prezesa PUK-u. Muszę tylko powiedzieć, że jest efekt wzbogacania się naszego choćby wyższymi poborami, one są widoczne w naszych firmach, zmniejszenie bezrobocia to też wzbogacanie się społeczności, tej społeczności, która ma 27 400 mieszkańców. Proszę zobaczyć jaka była tendencja do szukania pracy i wysoki wskaźnik bezrobocia rok temu a jaki jest dziś. Znacznie mniejszy. Proszę zapytać, czy podwyżki tu i ówdzie były czy nie? Były. Zapytajmy kierownika Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej ile dodatkowo od 1 kwietnia do dziś wypłaciliśmy naszym rodzinom pieniędzy z zasiłku 500+, miliony złotych czy to wszystko nie przerabia się na pewną część dóbr kupowanych, których pozostałości, opakowania i resztki trzeba wywieźć, zneutralizować i opłacić. Niech mieszkańcy przyjmą do wiadomości, że podwyżka jest nieunikniona, że nie możesz zostawić całe 500 zł w kieszeni bo musisz państwu i innym trochę z tego oddać. Albo przyjmujemy zasadę, że koszty nie równają się dochodom, naruszają ustawę jeśli chodzi o jej uzasadnienie, ustawę która nakazała gminom odbiór nieczystości, neutralizację i wprowadzenie w to miejsce podatku albo powiedzmy mieszkańcom, że jak płacicie podatek gruntowy, podatek od środków transportowych to dużo, dużo mniej zrobimy w zakresie remontów, modernizacji dróg, ulic i budowy chodników bo musimy dołożyć. Jeśli zrobiliśmy dzisiaj takie referendum jestem przekonany, że 90% mieszkańców powie, nie zgadzamy się by z tych podatków o których przed chwilą mówiłem dokładać do wywozu śmieci bo za śmieci płaci każdy a podatki lokalne chcemy, żeby stanowiły element rozwoju, chcemy więcej oświetlenia, więcej ulic o dobrej nawierzchni, więcej chodników dla bezpieczeństwa itd. Zaproponowałem kompromis dotyczący połowy kosztów dodatkowych, podkreślam na przyszły rok a nie na dwa lata bo nie zapewnię po cichu, że ta podwyżka jeśli chodzi o śmieci jest jedna na 2 lata bo być może za rok zaproponuję Wysokiej Radzie drugą połowę podwyżki. To będzie wszystko

zależało od sytuacji w gminie, w kraju i również od wskaźnika bogacenia się naszego społeczeństwa bo jeśli słyszę dzisiaj w mediach, że rząd podjął decyzję i przedłoży sejmowi ustawę, że podniesiona jest kwota wolna od podatku to co to oznacza dla wójta, burmistrza? To oznacza, że będzie miał dużo mniejsze dochody z PIT-u. My jako gmina otrzymujemy z tego podatku udział 37,85. Jeżeli większość tego podatku płacą ci, którzy najmniej zarabiają emeryci, renciści o najniższych stawkach i im się podnosi kwotę wolną od podatku to 80% naszych dochodów jest od tego uzależnionych. Jestem przekonany, że jak tą ustawę się wprowadzi to w styczniu przyśle minister finansów do wszystkich gmin wskaźnik, że sugestia co do kwoty udziału w przyszłym roku w podatku dochodowym od osób fizycznych zmniejszy się o kilkaset tysięcy złotych. Więc bądźmy trochę przygotowani i nie bierzmy wszystkiego na siebie, niech też społeczeństwo jeśli ma większe dochody uczestniczy w kosztach funkcjonowania. To jest Wysoka Rado moje uzasadnienie tej podwyżki, która zmierza do przeniesienia ciężaru wyższych kosztów wywozu tylko w 50%. Drugie 50% proponuję jednak rozłożyć w czasie i przez ten rok dokładać z innych podatków a za rok się nad tym zastanowimy czy zostawiamy czy jednak wprowadzamy kolejną w przyszłym roku podwyżkę, żeby wyszło znowu na koniec roku na 0. Tyle ile kosztuje, tyle obywatelu płacisz. Pan radny jeszcze tu mówił, że jesteśmy najdrożsi, nie panie radny jeśli chodzi o miasto Dębica to obecnie mają stawkę 8,25 zł od 1 osoby. Czy znajdę jeszcze droższą? Pewnie w Sędziszowie znajdę droższą bo segregowane 6,80 zł obecnie a oni są przed przetargiem. Nie sądzę, żeby się im zmniejszył, tylko im się jeszcze podwyższy. Nie porównujemy się do Ostrowa, Wielopola, Dębicy dlatego, że te dwie gminy Ostrów i Wielopole mają na swoim terenie wysypisko. Jest to zupełnie inny koszt. Ale nie sądzę, żeby ktokolwiek z naszych obywateli chciał mieć wysypisko na terenie gminy. Pewnie wolelibyśmy dopłacić nawet 1 zł byle nie było wysypiska na naszym terenie. Gmina Wielopole Skrzyńskie robi to nieefektywnie, proszę się przejechać przez ich lasy, zagajniki, drogi zobaczycie ile tam jest nieczystości. Wiem, że bierze się to stąd, że nie odbierają realnie wszystkich nieczystości tylko określoną ilość. My też możemy tak robić, wtedy cena nie pójdzie w górę. Odbieramy od każdego 50 litrów pojemności śmieci. Tylko pytanie co zrobi obywatel z resztą. Spali w kominie czy wywiezie do lasu. Do lasu nie chcemy. W Wielopolu to jest w lesie.

Pan Janusz Środa – Prezes Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Ropczycach - chciałem się odnieść tutaj do wypowiedzi pana Herbuta i drugiego radnego odnośnie podwyżki cen odpadów komunalnych w przetargu nieograniczonym. Przetarg nieograniczony to jest przetarg w którym może startować każda firma z Polski. Przez ostatnie 4 lata Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych te przetargi wygrywało z ceną zdecydowanie niższą od konkurentów. Czyli poprzez analizę tego rynku okazało się, że jesteśmy jedynymi konkurentami tutaj i nikt więcej nie chce startować bo ta cena jest na tyle niska, że to nie jest łakomy kąsek dla innych, żeby tu przyjść i świadczyć te usługi w takich cenach. Jeżeli chodzi o zarzut, że to są najdroższe ceny w okolicy to tak jak pan burmistrz powiedział Ostrów czy Dębica, ja nie chcę mówić po jakich cenach te odpady są przyjmowane. Nieoficjalnie wiem, że to jest w granicach 100 zł -170 zł od tony w Dębicy czy w Ostrowie. My płacimy około 290 zł w tej chwili. Różnica jest około 300 000 zł w samej ilości kosztów w związku z przeliczeniem ton na cenę. Chciałbym tu się odnieść jeszcze do wzrostu, czym to jest głównie spowodowane. Jeżeli ilości odpadów wzrastają: plastiki o 53% - 80 ton, szkło o 45% - wzrost o 92 tony, papier wzrasta o 20%, ilości odpadów wielkogabarytowych o 700% - 53 tony, zużyte opony wzrost o 120% - 44 tony w tym roku i zmieszane odpady komunalne wzrastają o ok. 4%, to jest chyba proste wyjaśnienie, że ktoś to musi przewieźć, ktoś to musi załadować. Koszty transportu, obsługi, zbiórki tych odpadów, obliczyłem te koszty - ok. 80 000 zł. Zbiórka odpadów gabarytowych to jest 2 500 kilometrów, tyle przejechaliśmy, mamy na to dokumenty, które są w firmie. Wiemy, że te 2 500 kilometrów musiało się przełożyć też na wzrost tej ceny, którą tu prezentuję. Pozostałe czynniki cenotwórcze, które dodają się do tego to jest koszt tych odpadów, które zebraliśmy i przekazujemy. Przekazujemy opony, cena opon na składowisku czy u odbiorcy w przyszłym roku będzie się kształtowała między 1 zł a 2 zł od sztuki opony a ciężarowe 4 zł. Ja to muszę przewidzieć

w swoich kosztach bo inaczej nie będę miał z czego zapłacić za paliwo, ludziom i za składowisko. Cena na składowisku to jest 50% tej ceny, którą my dajemy. Do chwili obecnej zagospodarowywaliśmy popiół czy odpady zielone na swoich terenach. W tej chwili ten obowiązek będziemy musieli niestety spełnić i oddawać do RIPOK-u 30 ton odpadów zielonych i 40 ton popiołu. Summa summarum do tych kosztów trzeba jeszcze doliczyć i przewidzieć wzrost płacy minimalnej o 8% i wzrost cen paliwa o około 10%. W perspektywie 2 lat myślę, że to nie jest dużo, to jest koszt ok. 20 000 zł. To jest założone minimum minimorum, które musi być, czyli ogółem prognozowany wzrost tych kosztów o których mówię, czyli w związku z tym, że nie opłaca się ludziom wywozić odpadów do lasu, opłaca się wystawić, żebyśmy zebrali, to jest ten wzrost o który pan Fic pytał. Prawdopodobnie tak się stało, że te odpady, które trafiały gdzieś po jarach i po wąwozach w tej chwili są wystawiane i zbierane, dlatego ilość tych odpadów wzrosła. Czyli te wszystkie koszty to jest wzrost o ok. 12, 4%, to jest jeden element wzrostu kosztów a drugi element - do tej pory te odpady komunalne przekazywaliśmy do konsorcjum firm, przekazywaliśmy do firmy, która zajmuje się produkcją paliwa alternatywnego. Dzięki temu, że przekazywaliśmy do tej firmy odpady cena odbioru tych odpadów była o ponad 60 zł niższa niż jakbyśmy bezpośrednio oddawali do Regionalnej Instalacji Przeróbki Odpadów Komunalnych. Ustawodawca tą ustawę w lipcu tego roku zmienił w punkcie 9e, punkt 1, ustęp 2 literalnie napisał, że zmieszane odpady komunalne mamy oddawać do RIPOK-u. Do tej pory oddawaliśmy te odpady po sortowaniu czyli 60% szło na paliwo alternatywne a 40% na składowisko. W związku z tym wzrost tych kosztów składowania jest 180 000 zł. Nie mamy na to wpływu. Do tej pory w inny sposób to zagospodarowywaliśmy, w sposób racjonalny, efektywny to wykorzystywaliśmy. Ripostując koszty zbiórki tych odpadów przez te 10 lat były o 150 000 zł niższe tak, że w kieszeniach mieszkańców zostały te pieniądze, które nie zostały przerzucone na ceny. Jeśli chodzi o opłacalność tego jest to 0 minus. Jest to usługa świadczona po kosztach, przez ostatnie 3 lata delikatnie minus na świadczeniu tych usług. Rzeczywiście nie zarabia się na tym kokosów, dlatego nikt tu się nie wpycha ze swoją ofertą bo nie jest w stanie przebić nas z ceną. Jeżeli chodzi o przychody, które uzyskujemy, jeżeli chodzi o oddawanie tych odpadów, pan radny tutaj pytał, to są kwoty 1 zł za tonę plastiku, 5 zł za tonę szkła i 150 zł za tonę papieru. Gdybyśmy to podliczyli nie wiem czy byłoby 1000 zł.

Uchwała w sprawie metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz określenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości na których zamieszkują mieszkańcy została podjęta przy: za – 15 głosów, przeciw - 3, wstrzymujących się – 1.

4.5. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi - Kierownik Referatu Podatków – pan Bogumił Wójciak. Projekt uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Zmieniamy w stosunku do poprzedniej uchwały sposób przyjmowania opłat. Będzie to teraz następowało raz na kwartał zgodnie z ratami podatków dla większości mieszkańców naszego terenu czyli z domów jednorodzinnych oraz do końca miesiąca za dany miesiąc dla bloków. W paragrafie 2 była zgłaszana przez pana burmistrza autopoprawka, następuje zmiana w punkcie 1 będzie przelewem na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Ropczycach, następny punkt gotówką w kasie Urzędu Miejskiego w Ropczycach przy ul. Kisego 1.

Przewodniczący Rady przypomniał, że opinie Komisji odnośnie ww. projektu uchwały zostały już przedstawione.

Radny pan Andrzej Rachwał - mam pytanie do pana kierownika, czy pozostaje możliwość płacenia za cały rok czy za pół roku.

Pan Bogumił Wójciak wyjaśnił, że jest wskazany termin do jakiego za dany okres należy uiścić opłatę. Ciągłe pozostaje możliwość zapłacenia za pół roku lub za cały rok.

Uchwała w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi została podjęta przy: za – 19 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

4.6. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr XXX/278/15 Rady Miejskiej w Ropczycach z dnia 28 października 2016 r. w sprawie przyznania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, znajdujących się na terenie Gminy Ropczyce – Skarbnik Gminy – pani Beata Malec.

Projekt dotyczy uchylenia uchwały Nr 278 Rady Miejskiej w Ropczycach z dnia 28 października 2016 r. w sprawie przyznania dotacji celowej na prace konserwatorskie. Po rozpatrzeniu przez Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej wskazanej uchwały z dnia 28 października została ona uchylona. Kolegium wskazywało na zbyt ogólnikowy zapis dotyczący zakresu robót ujętych w uchwale, który brzmiał: Termomodernizacja Kościoła Parafialnego Parafii Rzymskokatolickiej pw. Przemienienia Pańskiego w Ropczycach. Właściwy zapis, który będzie zawężał, uszczegóławiał wykonywany zakres robót będzie przedstawiony w następnym projekcie uchwały a będzie brzmiał: Wymiana okien zewnętrznych w licznie 18 sztuk w Kościele Parafialnym pw. Przemienienia Pańskiego w Ropczycach.

Przewodniczący Rady przypomniał, że opinie Komisji odnośnie ww. projektu uchwały zostały już przedstawione.

Uchwała w sprawie uchylenia uchwały Nr XXX/278/15 Rady Miejskiej w Ropczycach z dnia 28 października 2016 r. w sprawie przyznania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, znajdujących się na terenie Gminy Ropczyce została podjęta przy: za – 19 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

4.7. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie przyznania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, znajdujących się na terenie Gminy Ropczyce – Skarbnik Gminy – pani Beata Malec.

Projekt dotyczy wcześniej podjętej uchwały, która uchylała wcześniejszą uchwałę z 28 października. Właściwy zapis przedstawiony jest w załączniku do uchwały, który wcześniej był omówiony dotyczący zakresu robót budowlanych tj. wymiany okien zewnętrznych w Kościele Parafialnym w Ropczycach.

Uchwała w sprawie przyznania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, znajdujących się na terenie Gminy Ropczyce została podjęta przy: za – 19 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

4.8. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie przyznania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, znajdujących się na terenie Gminy Ropczyce – Skarbnik Gminy – pani Beata Malec.

Projekt dotyczy również przyznania dotacji celowej na podstawie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami na wniosek, który złożyła Parafia pw. Św. Mikołaja w Lubzinie w którym wnioskuje o 20 000 zł z przeznaczeniem dotacji na remont zabytkowego ogrodzenia kościoła parafii pw. Św. Mikołaja w Lubzinie. We wniosku parafia określiła rodzaj zadań, które będą wykonane: remont fundamentów ogrodzenia strony wschodniej, stabilizacja i konserwacja fundamentów, remont słupków ogrodzenia murowanych, rozbiórka i budowa tych słupków oraz remont przęseł ogrodzenia murowanych, przełożenia nowej dachówki, wykonanie i montaż dwóch bram

wejściowych kutyh. Termin realizacji wskazany we wniosku na wykonanie tych remontów jest to data od 1 maja 2016 roku do 31 października 2016 roku. Ogólny koszt prac objętych wnioskiem opiewa na kwotę 239 953,85 zł. Parafia ubiega się o kwotę dotacji 20 000 zł, co stanowi 8% ogółu zadania. Wspomnę, że we wniosku wskazuje wnioskodawca, że ubiega się również o dotację w kwocie 35 000 zł od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Uchwała w sprawie przyznania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, znajdujących się na terenie Gminy Ropczyce została podjęta przy: za – 19 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

4.9. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązań w 2016 roku w zakresie wydatków bieżących na 2017, 2018 i 2019 rok – Skarbnik Gminy – pani Beata Malec. Projekt dotyczy zaciągnięcia zobowiązań w 2016 roku w zakresie wydatków bieżących na 2017, 2018 i 2019 rok. Postanawia się o zabezpieczeniu w budżecie w latach 2017-2019 środków finansowych w łącznej kwocie 3 290 025,60 zł na realizację zadania własnego pn. Odbiór, transport i zagospodarowanie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie Gminy Ropczyce w latach 2017-2018. Źródłem pokrycia zobowiązań wcześniej wskazanej kwoty w poszczególnych budżetach będą w 2017 roku w kwocie 1 507 928,40 zł dochody własne gminy z tytułu opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi od właścicieli nieruchomości zabudowanych w Gminie Ropczyce. W 2018 roku również źródłem dochodów będą dochody wskazane wcześniej lecz w kwocie 1 645 012, 80 zł, w 2019 roku w kwocie 137 084,40 zł również dochody własne z tytułu opłat. Projekt uchwały upoważnia burmistrza do zaciągania zobowiązań w 2016 roku, które wykraczają poza budżet 2016 roku na lata następne. Również upoważnia się burmistrza do podpisania umowy na realizację tego zadania.

Uchwała w sprawie zaciągnięcia zobowiązań w 2016 roku w zakresie wydatków bieżących na 2017, 2018 i 2019 rok została podjęta przy: za – 19 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

4.10. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Ropczyce na 2016 rok – Skarbnik Gminy – pani Beata Malec.

Projekt dotyczy zmian w budżecie Gminy Ropczyce na 2016 rok. Zwiększa się dochody budżetu o kwotę 232 043,75 zł. Na zwiększenie dochodów wpływają dochody bieżące i majątkowe. Zmniejsza się również dochody budżetu o kwotę 82 212 zł po stronie dochodów bieżących. W tabeli nr 1 są przedstawione poszczególne źródła dochodów zwiększających i zmniejszających. Są to przede wszystkim zwiększenia, zmniejszenia dochodów dotyczące decyzji wojewody na zadania zlecone i własne realizowane przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej czy przez Miejsko-Gminny Zespół Oświaty. Przede wszystkim są tutaj również przesunięcia pomiędzy dochodami realizowanych zadań m.in. zadania unijnego Lepszy strat, który realizowany jest przez Miejsko-Gminny Zespół Oświaty. Równocześnie o te kwoty, które wskazane są po stronie dochodów zwiększane i zmniejszane są kwoty dotyczące wydatków, które przedstawione są w tabeli nr 2. Również projekt uchwały zawiera przesunięcia pomiędzy klasyfikacją wydatków w kwocie 250 760,33 zł. Są to przede wszystkim przesunięcia pomiędzy zadaniami realizowanymi przez Urząd Miejski i jednostki oświatowe. Również w ramach zaoszczędzonych kwot na zadaniach inwestycyjnych dokonywane są przesunięcia na zadaniach, gdzie wynikły braki pewnych kwoty. Poszczególne kwoty w przesunięciach przedstawione są w tabeli nr 3.

Uchwała w sprawie zmian w budżecie Gminy Ropczyce na 2016 rok została podjęta przy: za – 19 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

5.

Burmistrz p.B.Bujak (sprawozdanie) – Panie Przewodniczący, Szanowne Prezydium, Wysoka Rado! Chciałbym w kilkanaście zdań Wysoką Radę poinformować o różnych sprawach, które na przestrzeni tego miesiąca dotyczyły naszego samorządu, naszej gminy i chcę wybrać najistotniejsze. Jak zawsze kierownictwo gminy przygotowało mi materiał dotyczący całej naszej działalności dość obszerny i nie chcę zbyt szczegółowo go przytaczać bo zajęłoby to dużo czasu ale proszę pamiętać, że z miesiąca na miesiąc mamy taki opis szczegółowy i gdyby ktoś jednak chciał kiedyś sięgnąć, to ten materiał jest dostępny i jest przez rok przetrzymywany. Zbliżamy się powoli do końca 2016 roku, zostaje przed nami jeden miesiąc, miesiąc w którym byłyby zakładam dwie sesje Rady Miejskiej. Pierwszą zakładam jeśli pan Przewodniczący Rady pozwoli 19 grudnia w poniedziałek i to byłaby sesja budżetowa i prosba aby Wysoka Rada chciała pracować nad projektem budżetu, który macie przekazany 15 listopada, w najbliższych dwóch tygodniach, informujemy Regionalną Izbę Obrachunkową, jeśli otrzymamy opinię do naszego projektu do 19, jeśli ją informujemy wkrótce to powinni pracownicy Regionalnej Izby przygotować tą opinię, to mielibyśmy przed Świętami budżet uchwalony i jak zwykle w przedostatni dzień roku lub w ostatni to zależy od pani skarbnik, byłaby sesja krótka, dotycząca przenoszenia z działów do działów resztę środków żeby uporządkować budżet gminy na cały rok. I może przy tej dużej sesji budżetowej nie być czasu na podsumowywanie roku więc ja zacznę od tego, że pragnę poinformować co w tym roku z niektórych kierunków udało się nam zakontraktować środków z różnych środków zewnętrznych albo Unii Europejskiej na budżet przyszłego roku. I tak jeszcze raz przypomnę, że podpisaliśmy umowę z Marszałkiem na środki europejskie w wysokości 5 370 000 na termomodernizację 13 obiektów. Jeden się już robi – Witkowice bo uwzględnialiśmy, że ryzykujemy, że ten etap drugi czyli termomodernizacja tego budynku to będzie w przyszłym roku ale etap pierwszy inny, z naszych środków się zaczął i 12 innych obiektów, które Państwo znacie. Oczywiście zakładam, że, w projekcie budżetu zakładamy, że minimum 1 350 000 do tego dołożymy, to jest dofinansowanie 85% kosztów ale kosztów kwalifikowanych. To jest pewna różnica bo to nigdy nie jest tak, że wykonamy tylko 15% tylko dużo więcej bo część środków jest kwalifikowanych i część zadań do przetargów dołożymy, które nie mogły być zapisane we wniosku do termomodernizacji z racji swego, jak się to mówi, rodzaju czyli funkcji. Mamy podpisaną umowę, jesteśmy na etapie rozpisywania przetargu czy dzisiaj rozpisanie go na dofinansowanie w kwocie dotacja 449 000 bo całość 536 000 na elektroniczne sprawy dla urzędu miejskiego pod kątem rozszerzenia e-usług, głównie chodzi o serwer, głównie chodzi o komputery, głównie chodzi o programy i pewne związane też z programami zmiany, w tym i trochę będzie szkoleń. Sądzę, że dokładając 90 000 z naszych środków przy pomocy tych prawie 450 000 z Unii Europejskiej środków będziemy mieli urząd na najbliższe 3 do 5 lat wyposażony w te środki techniczne. To jest znacząca pomoc, bo niektóre komputery znów byłyby przestarzałe. Otrzymaliśmy dotację o czym była wcześniej mowa na opracowanie programu rewitalizacji dla części obszaru Ropczyc głównie związanej z dworcem autobusowym PKS ale trochę szerszy obszar i ogłosiliśmy przetarg, rozstrzygnięty, jest wybrana firma z Warszawy, która taki program rewitalizacji będzie robiła a 90% środków mamy zabezpieczonych wcześniej z podpisanej umowy z Urzędem Marszałkowskim ze środków Unii Europejskiej. Mamy Wysoka Rado projekt, który przeszedł ocenę formalną i jest oceniany pod względem merytorycznym ze środków europejskich na wyposażenie również w mobilne pracownie komputerowe, tablice interaktywne, kilkunastu naszych szkół o niższych wynikach ocen z nauczania, w wysokości dotacja byłaby jeśli ostatecznie otrzymamy 1 285 000, więc nasz udział własny też jest 15% i warto go wyłożyć, czekamy z niecierpliwością na rozstrzygnięcie bo to byłby też postęp w tym zakresie dla naszych szkół też na najbliższe 5 lat, moglibyśmy powiedzieć, że mamy poziom najlepiej wyposażonych szkół. Mamy ocenę już i merytoryczną i najpierw formalną na dofinansowanie w ramach programu przebudowy dróg lokalnych, samorządowych w skrócie schetynówka chociaż to już jest była nazwa w wysokości 826 000. Jesteśmy na pierwszym miejscu listy rezerwowej. Mam nadzieję w 50%, że tą kwotę otrzymamy, ale otrzymamy dopiero po

przeprowadzeniu przetargów z listy podstawowej. Nie potrafię dzisiaj zapewnić Wysoką Radę w przeciwieństwie do organu wykonawczego samorządu powiatowego, że to jest pewne bo to nie jest pewne. Biorę pod uwagę te czynniki, które dzisiaj między innymi przy złożeniu oferty na odbiór nieczystości omówił Prezes PUK-u. Trzeba się liczyć, że w drogownictwie na okres czasowy są zatrudniani ludzie na sezon i że oni mieli najniższe płace. Dzisiaj stawka godzinowa musi wzrosnąć do 13 złotych bo to jest obowiązek ustawy od 1 stycznia. Może to generować koszty. Biorę pod uwagę, że cena ropy pójdzie w górę bo dolar idzie w górę a asfalt produkuje się z ropy, to jest pochodna. I obawiam się, że również rozpędzone wreszcie przetargi w drugiej połowie roku na przebudowę dróg ekspresowych i autostrad i obwodnic miast spowodują większe zapotrzebowanie na asfalt tym samym jak jest zapotrzebowanie to i cena idzie w górę tegoż asfaltu. I obawiam się, że w tego typu firmach koszty transportu, pracy maszyn nie są bez znaczenia, ta cena paliwa może znacząco wpłynąć. I oczywiście obawiam się, że zawsze przetarg w drugim szeregu czyli później jest droższy niż dla tych jednostek samorządowych, które go ogłoszą z listy podstawowej bo jeśli już firmy będą miały zbliżony na 100% portfel zamówień to składają oferty dużo droższe, niemniej jednak liczymy, dotyczy to przebudowy ulicy Przemysłowej. Jeżeli byśmy jednak tej dotacji nie dostali nie będziemy płakać ta droga może jeszcze dwa, trzy lata wytrzymać. Ale chodzi o to, że byłby to pierwszy etap przebudowy ulicy Przemysłowej od ronda w kierunku przyszłego w przyszłości Ropczyc być może skomunikowania z łącznikiem autostrady z Borku Wielkiego do E4. Oczywiście ten łącznik musi stać się faktem. Mamy duże nadzieje, że Starosta, samorząd powiatowy ten odcinek przy naszej współpracy i pomocy którą zadeklarowaliśmy uchwałą Rady wykona. Jeżeli tak to nasz kierunek łączenia strefy przemysłowej i drogi wojewódzkiej 986 Mielec – Wiśniowa tylko w tym punkcie styczniowym można łączyć ze zjazdem z autostrady. I pierwszy etap to do Mostostalu modernizacja tej ulicy Przemysłowej w połowie za pieniądze rządowe jak się uda, drugi etap droga wzdłuż Zakładów Magnezytowych po udanym wykupie nieruchomości gruntowej pod taką drogę na długości kilometr 400 metrów. Stosowne wystąpienia, pisma, negocjacje a nawet uchwała Walnego Zgromadzenia właścicieli Magnezytów jest. Teraz szczegóły to tylko dogadać się co do kwoty i co do pewnych podziałów geodezyjnych. Po wybudowaniu takiej drogi, która byłaby oczekiwana z uwagi na aktywizację około 70 hektarów gruntów dziś rolnych klasy IV i V leżących między Magnezytami a koleją, trasą kolei E 30, to następny krok przez tory do drogi powiatowej Witkowice Kozodrza. Ale to już zostawiamy następnemu pokoleniu samorządowemu bo to nie będzie jutro ale trzeba mieć pewne plany, perspektywy a również po części i marzenia bo marzeniem dla Ropczyc byłoby jednak kiedyś również i z tej strony skomunikowanie przede wszystkim przemysłu i skomunikowanie tej drogi wojewódzkiej. Ja pragnę przypomnieć, że dokładnie 11 lat temu w Rzeszowie ówczesny marszałek Województwa Podkarpackiego śp. Leszek Deptuła podpisał porozumienie pomiędzy ówczesnym starostą ropczyckim nie wiem czy nie Wiesławem Rygłem, ówczesnym burmistrzem Ropczyc Stanisławem Fąfara, ówczesnym dyrektorem UTC Markiem Skalskim, że inwestycja w zakład UTC czytaj Gloria będzie realizowana przez kapitał zachodni pod warunkiem, że te trzy organy samorządowe deklarują, że będą budowały drogę łączącą tą drogę wojewódzką w tym węźle dzisiejsze rondo poprzez ulicę Przemysłową do przyszłego zjazdu z autostrady. Takie porozumienie gdzieś jest, jest u Marszałka, jest u Starosty i powinno być tu gdzieś w archiwum gminy. Jak bym dobrze szukał w sobie to prywatnie też znajdę dlatego, że jako dyrektor departamentu dróg, infrastruktury lotniskowej byłem autorem tego projektu, który podpisaliśmy w określonym miejscu i w którym te organy nie w imieniu swoim tylko w imieniu sejmiku wojewódzkiego, w imieniu powiatu i gminy zadeklarowały UTC. Dzisiaj zmienili się dyrektorzy UTC ale ja każdemu przypominam, że my samorządy mamy zobowiązanie. I przypominam i przypomiąłem również i obecnemu Marszałkowi, że jeśli dzisiejszy burmistrz zadeklaruje coś w imieniu jako organ to przyszły burmistrz powinien to realizować. To nieważne, że zmienia się szef ale pozostają zobowiązania w stosunku do osoby prawnej, którą dana osoba fizyczna reprezentuje. Więc mamy tytuł do tego żeby oczekiwać od Marszałka i starostwa kontynuowania przez lata projektów i poszukiwania środków finansowych do takiego połączenia.

Ale jednym warunkiem istotnym jest to, że najpierw uda się uzyskać pozwolenie i rozpocząć budowę łącznika od Borku Wielkiego do E4. To tak przy okazji rozszerzam też tą informację odnoszącą się do przebudowy drogi Przemysłowej, po co i dlaczego, również dlatego, że chcemy żeby jeden pas był wydzielony pod TIR-y, których tam jest coraz więcej i utrudniają już komunikację, jak również żeby tam był chodnik pieszo rowerowy, dla wielu osób do pracy do tych zakładów, a zauważmy, że od 10 dni powstał nowy zakład Aero Gearbox, który ma decyzję na użytkowanie. I który tak naprawdę już rozpoczął działalność. To nie znaczy, że cała fabryka jest wyposażona w maszyny i linie technologiczne i już pracuje ale niektóre urządzenia już zamontowane, już zaczynają produkować pewne elementy, których finał pierwszy na koniec grudnia chcą pokazać. Uroczyste otwarcie będzie w marcu ale w przyszłym tygodniu w środę przyjeżdżają przedstawiciele właściciela z Rolla Royca i z Safrano, mamy spotkanie tu w gminie pewnie pojedziemy tam oglądać. I cieszę się, że to coś my mówili półtora roku temu się zmaterializowało i jest firma, jest piękna firma, za chwilę zobaczymy produkt. I przez dwa, trzy, mam nadzieję, że pięć lat będzie zatrudnianie ludzi kompetentnych, naszej młodzieży, która kończy nasze tutaj szkoły średnie, może i studia, w tym zakładzie. Sądzę, że jest to duży sukces obecnego samorządu bo to w tej kadencji od negocjacji po otwarty zakład - szybko powstał. Wysoka Rado, złożyliśmy też inne wnioski będziemy o nich mówić wtedy kiedy przejdą przynajmniej ocenę formalną. I to są takie powiedzmy grubsze już jakby pozyskane środki finansowe, które nie wszystkie są zapisane w projekcie budżetu bo dopiero wtedy kiedy jest umowa pani skarbnik może wprowadzać po stronie dochodów i wydatków. Nie ukrywam, że bez środków unijnych, rządowych nasz rozwój gminy byłby mało znaczący. Tych dochodów własnych pozostających wolnych na rozwój, na inwestycje po zabezpieczeniu wszystkich wydatków bieżących to jest kwota niezbyt duża, którą można określić między 7 a 8 milionów złotych rocznie. Wiecie Państwo, że za taką kwotę niewiele inwestycji uda się zrealizować, tych inwestycji oczekiwanych. Jesteśmy, jestem w końcowym etapie spotkań środowiskowych w osiedlach i w sołectwach, na których pytam przede wszystkim tych, którzy przychodzą na te zebrania, czy interesują się sprawami publicznymi co dla nich jest ważne w przyszłym roku, jakie tematy rozwojowe by w swoim środowisku wsi, osiedla widzieli. Mogę Państwu powiedzieć, że dalej 80% wypowiedzi zmierza do akcentowania koniecznych wydatków związanych z poprawą infrastruktury drogowo chodnikowej oświetleniowej. Czyli na pierwszym miejscu oświetlenia, na drugim miejscu drogi oczywiście adekwatnie ulice i chodniki. W mniejszym stopniu ludzi interesują warunki nauki, wyposażenie w naszych szkołach nawet przedszkola mniej może dlatego, że ta grupa mieszkańców, która wychowuje małe dzieci, które akurat chodzą do przedszkoli czy do szkół jest tak zajęta, że nie bardzo ma czas lub chęć przyjść na tego typu zebrania żeby się wypowiedzieć. Kto przychodzi, w naszym wieku, od 50-tych w górę. Ale oni też z troską odnoszą się do spraw związanych z ich wnukami, żeby te miejsca były w przedszkolach, żeby były miejsca również i w żłobkach bo przyznaję, że jeśli chodzi o przedszkola to jakoś sobie radzimy w tym roku ale w przyszłym roku jeśli jeszcze nie otworzymy dwa, trzy nowe oddziały to nie będziemy w stanie zrealizować ustawy mówiącej, że każdy rodzic dziecka w wieku trzech lat ma prawo zapisać czyli skierować swoje dziecko do przedszkola, jeśli chodzi o samą gminę, z Ropczycami poradzimy. I oczywiście, że nie ma żadnego obligatoryjnego obowiązku gmina zabezpieczyć miejsca w żłobkach czyli dzieciom w wieku pół roku do trzech lat ale byłoby dobrze aby tych miejsc było jak najwięcej. W ostatnich czterech latach zorganizowaliśmy 66 miejsc żłobkowych i to jest dokładnie o tyle samo za mało bo im więcej miejsc to dłuższa kolejka oczekujących. Wobec powyższego w związku z tym, że Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej rozpisało czy poinformowało, że za chwilę rozpisze możliwość aplikacji o środki na modernizację obiektów pod kątem tworzenia miejsc w żłobkach, spróbujemy się przymierzyć do modernizacji budynku OSP na Granicach pod kątem tam otwarcia kolejnych klubów żłobkowych, klubów oddziałów żłobkowych. Będziemy o tym rozmawiać jutro na zebraniu na Granicach i będziemy pytać środowisko co oni na to. Chodzi o to żeby efektywniej wykorzystywać obecne obiekty i również organizacyjnie tak organizować system oświatowy by był efektywnie dydaktyczny ale też

i ekonomiczny a równocześnie zaspokajając te potrzeby rodziców, które dzisiaj są najbardziej widoczne. A dzisiaj nie ma za bardzo dużo ludzi, którzy nie mogą oddać dziecka do przedszkola za wyjątkiem niektórych jeszcze miejscowości ale z miejscami w żłobkach jest na terenie naszego powiatu bo dotyczy to również i Sędziszowa, wielki problem. Wysoka Rado, jeśli chodzi o drogi i ulice to w zasadzie zima i ten etap jest zakończony. Dużo projektujemy. Natomiast muszę Wysoką Radę poinformować, że podjąłem decyzję o unieważnieniu przetargu na przebudowę drogi gminnej Niedźwiada Na Polskę, na którą otrzymałem promesę w wysokości 460 000 zł, tą promesę dwa dni temu oddałem, dziękując pani wojewodzie. Otóż argumentacja prawna jest taka, że tu powinniśmy mieć przy ogłoszeniu przetargu zabezpieczoną kwotę, dotację państwa i udział własny. Ta dotacja była w takiej wysokości oczekiwanej ale udział własny mamy niewystarczający. To jest odpowiedź prawna. Odpowiedź pozamerytoryczna jest taka, że z uwagi na prognozy pogody, te które są zapowiadane od poniedziałku nie zdecydowałem się rozstrzygnąć do końca tego przetargu i podpisać umowę gdyż dotacja w wysokości 460 000 z pieniędzy z budżetu państwa z rezerwy jest obciążona takim ograniczeniem; wykonać całość i rozliczyć do końca grudnia, jeśli wykonać np. 50% czy 75% nie można rozliczyć proporcjonalnie tej kwoty, albo wszystko albo nic, więc znając lokalizację tej drogi w sytuacji kiedy nawet te ostatnie dni ładnej pogody nie powodowało schnięcie drogi i gleby, obawiałem się, że w tym górzystym, wąskim terenie, w tych wąwozach żaden TIR nie przywiezie asfaltu, nie przywiezie tego ciężkiego kamienia bo nie ma możliwości cofania a technicznie nie można tego tam inaczej zrobić i zbliżająca się zima, można kłaść asfalt na równym terenie byle nie na śnieg tylko pod śnieg. Jeśli przygotowanie do położenia asfaltu jak z oceny firmy wynikało, że trzeba na to od 8 do 12 dni to uznałem, że przysypie śnieg. To oznacza, że musimy zrealizować tą inwestycję na pewno na wiosnę tyle tylko, że z własnych środków, więc unieważniłem przetarg, podziękowałem pani wojewodzie, przeprosiłem i poprosiłem o rozważenie przydzielenia nam tej kwoty w przyszłym roku tylko na wiosnę. Ja tutaj chcę dodać, że o tą kwotę walczyliśmy przez ostatnie 3 miesiące, pisząc, informując telefonicznie ministerstwo, ludzi wojewody i ta kwota się wahała, może będzie decyzja Ministra Finansów na przyspieszenie i podziale rezerwy albo jej nie będzie, wreszcie powiedziano niestety nie będzie, tośmy sprawę schowali do szuflady by 2 miesiące później Ministerstwo zadzwoniło i powiedziano, że jeżeli chcecie te 460 000 to wam damy. Zrobiliśmy naradę i doszliśmy do wniosku, zaryzykujemy i ogłosiliśmy przetarg. Niestety prognozy pogody i upływający czas są niemiłosiernie i uznaliśmy nie ma co ryzykować dzisiaj wydawać na to zadanie 600 000 tylko i wyłącznie z naszych pieniędzy, poczekajmy, może uda się jednak jeszcze raz te pieniądze zdobyć tylko w takim terminie żebyśmy mogli to robić w czasie pogody. To jest szersze moje uzasadnienie żeby nie było zarzutów, że przecież dostaliście pieniądze i czegoście te pieniądze oddali. Oddaliśmy bośmy dostali je za późno. Wtedy kiedyśmy o nie prosili, pisali to ustalono, że raczej nie będzie tych pieniędzy, a na koniec roku jak się daje to są kłopoty z takim wykorzystaniem. Wysoka Rado, w zasadzie zamknęliśmy wszystkie inwestycje, które mieliśmy do realizacji w tym roku. Jedną nie zdążymy – boisko wielofunkcyjne o sztucznej nawierzchni w Małej nie zdążymy bo firma się opóźniła i pogoda już jest nie taka by pozwolić położyć na przygotowaną nawierzchnię podbudowy nawierzchnię sztuczną. Przyznaję, że w tym samym czasie był ogłoszony przetarg, to był jakby przetarg na 2 zadania na wybudowanie dokładnie takiego samego boiska w Gnojnicy Woli w gorszym terenie i firma inna, która go wygrała, wykonała, odebraliśmy, zapłaciliśmy. W lepszym położeniu w Małej inna firma była mniej zorganizowana, może miała więcej zleceń różnych robót, się nie wyrobiła. Nie pozwalamy im dokończyć bo to byłoby zadanie, które byłoby źle wykonane. Informuję bo też ktoś może powiedzieć, że żeśmy zadanie rozgrzebali, była duża dobra wola żeby go skończyć ale nie wszystko się do końca udało. Jeżeli będzie możliwość przekazać środki niewygasające na konto tej inwestycji prawnie to zrobimy a więc przyszłe zadania z tej pozycji nie ucierpią bo następne miejscowości też oczekują by zgodnie z realizacją programu budowy boisk wielofunkcyjnych co roku kolejne były budowane. Wysoka Rado, w oświacie jest wszystko w porządku, w międzyczasie była narada z dyrektorami, poustalaliśmy nowe zadania. Nie ma tutaj jakiegoś niebezpieczeństwa, że w ramach reformy coś tutaj się nam zawali. Podchodzimy do tej

reformy, na terenie gminy, likwidującej gimnazja spokojnie. Byłoby lepiej gdyby jej nie było. Bo byłby w ogóle spokój. Jak będzie to sobie poradzimy tyle tylko, że ona nas będzie kosztowała. To jest jeden mankament. Rząd, pani minister Zalewska mówi niejednoznacznie, wczoraj słyszałem w telewizji, nauczyciele, którzy się z nią spotkali, dziesiątka najlepszych nauczycieli w kraju, po części zadowolona, po części nie. Zadowolona bo pani minister stwierdziła, że każda szkoła dostanie 100 000 na dostosowanie się do reformy, to ja się też ucieszyłem, myślę 12 szkół – 1 200 000 gra, super się nam ta kwota przyda. Ale później w innym programie słyszę wypowiedź pani minister do dziennikarza, który o to pytał, skąd środki na po 100 000 na każdą szkołę a pani minister mówi, no tak ale chodzi o 100 000 na każde samodzielne gimnazjum. Czyli w gminie Wielopole Skrzyńskie mają jedno gimnazjum, na dostosowanie tego gimnazjum do potrzeb edukacyjnych tylko nie gimnazjalnych będą mogli dostać 100 000, jeśli ja to precyzyjnie zrozumiałem. Czyli my nic. Ale poradzimy. Oczywiście wciąż niektórzy nauczyciele gimnazjum pełni niepokoju o swoją pracę pytają. Myśmymy się do tego przygotowywali prawie od roku bo nie pozwalamy, może nie tyle nie pozwalamy co nie zachęcamy obecnych nauczycieli do przejścia na emeryturę, jeśli mają wiek emerytalny, nie zachęcać ich będziemy do września przez najbliższe 2 lata. Kiedy dojdzie do finału tejże reformy w naszym przypadku gmin za 2 lata to uważam, że będziemy mieli grono nauczycieli gotowych do przejścia na emeryturę z uwagi na wiek i to powinno złagodzić problem zatrudnienia. Natomiast problemy będą miały powiaty, nie za 2 lata ale za 6 lat wtedy kiedy te różne programy, bo za 2 lata będzie tak że w jednym roku do powiatu przyjdą 2 roczniki, te które ukończą ósmą klasę szkoły podstawowej dla których musi być przygotowywany cykl klas, zajęć oddziałów realizowanych innym programem i te, które przyjdą po trzeciej klasie gimnazjalnej, którzy też będą chcieli dojść do matury ale w innym okresie, innym programem. I tu współczuję organom powiatu, to będzie ich sprawa ale powiaty przynajmniej mają pewność, że na tej reformie finansowo nie stracą tylko zyskają. My zaś stracimy finansowo ale nie boimy się problemów związanych z tymi logistycznymi, merytorycznymi sprawami. To będzie też czas kiedy teoretycznie w każdej naszej szkole, w naszych 12 szkół powinna pozostać jedna wolna sala lekcyjna, w której moglibyśmy urządzić zerówki, przenosząc je do szkoły, bo zerówki w szkołach mogą być, z przedszkoli, a przedszkola mogą wtedy wchłonąć więcej dzieci 3-latków bez potrzeby budowy przedszkoli. Jeden warunek: pani minister nie może mówić, że dzieci z zerówki będące w przedszkolu dostaną w przyszłości dotację roczną w wysokości 4 200 i te same dzieci z zerówki będące w szkole dostaną dotację 1 000 zł. Jeśli tak zrobi to zahamuje możliwość bezinwestycyjnego zaadoptowania pomieszczeń szkoły i przesunięcia 3-latków do przedszkoli. To są niuanse ale niestety jest ich bardzo dużo. Warto żeby można było podyskutować o tych niuansach ale to nie jest takie proste. Miejmy nadzieję, że te wszystkie rzeczy będą wychwycone i w czasie uda się to zrealizować. Podsumowując, na terenie naszej gminy nie powinno być większych obaw o system oświatowy w okresie przed reformą czy w okresie reformy. Szanowni Państwo, pomoc społeczna. Był Dzień Pracownika Socjalnego, panu Przewodniczącemu Rady i Panu Przewodniczącemu Komisji zdrowia, dziękuję za wspólne spotkanie z pracownikami naszych wszystkich instytucji samorządowych zajmujących się szeroko rozumianą pomocą społeczną, był również i ksiądz proboszcz naszej parafii. Wyraziliśmy uznanie za dużą pracę i dużą odpowiedzialność bo nasz gminny Ośrodek Pomocy Społecznej dodatkowo rocznie musi wydać decyzje zgodnie z prawem i jakby rozliczyć, pracownicy socjalni muszą monitorować rodziny, które otrzymują te miliony złotych czy nie ma przesadyzmu ekstrawagancji w wydawaniu środków, to jest też nasze zadanie. Robimy to jak na razie skutecznie, dobrze, problemów nie ma. Natomiast musimy się przyłożyć by w przyszłym roku trochę poprawić warunki techniczne infrastruktury naszego obiektu, w którym jest szeroko rozumiana pomoc społeczna Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, PCK i Związek Emerytów i Rencistów, Harcerstwo bo ten obiekt jest już poza standardami a przychodzą tam tysiące naszych mieszkańców i pod kątem tych setek mieszkańców, którzy przewijają się dziennie przez te lokale trzeba się zmobilizować i coś w tym zakresie zrobić. Wysoka Rado, 11 Listopad, bardzo dziękuję wszystkim tym, którzy z Wysokiej Rady uczestniczyli we wspólnej uroczystości w naszej gminie, dziękuję Zespołowi Szkół

nr 1, który przygotował świetny program artystyczny, patriotyczny w wykonaniu dzieci i młodzieży, dziękuję Centrum Kultury, pani dyrektor za koordynację tego wszystkiego i też moim współpracownikom. Przede wszystkim strażakom się kłaniam, że jak zawsze są ze sztandarami, w tym roku to myśmy zasugerowali z samorządu żeby nie ściągać nasze dzieciaczki młodsze z dalekich szkół bo zimno, bo nim dziecko dojdzie do szkoły to gdzieś tam w Małej, gdzieś tam w Niedźwiadzie, gdzieś tam w Gnojnicy Woli nim go tu dowieziemy, nim tu dojdziemy do kościoła, później stać, przy tych temperaturach to szkoda dzieci, więc były tylko delegacje ale za to więcej osób dorosłych, starszych się zmobilizowało i generalnie ten akcent jak zawsze, jak w każdej gminie związany ze świętem narodowym uważam, że był. Szanowni Państwo, nie ukrywam, że na zebraniu w Śródmieściu zainteresowałem tych, którzy byli możliwością dyskusji o przebudowie pomnika wdzięczności w tej formie architektoniczno budowlanej, w której on dzisiaj tam jest. Uważam, że przyszedł czas abysmy o tym podyskutowali czy szanując treść pamięci, która tam jest zapisana, wszystkim którzy oddali życie za wolną i niepodległą Polskę, w każdym okresie czy nie przebudować ten pomnik który by swoją architekturą symbolizował ważne wydarzenia dla naszego kraju, choćby takie jak 1050 rocznicę chrztu, choćby takie jak Jana Pawła II, choćby takie jak Solidarność, choćby takie jak 655 rocznicę nadania praw miejskich Ropczycom czyli jak to się mówi chrztu Ropczyc. Pan profesor Kazimierz Malski jest gotowy służyć tutaj swoją koncepcją, podpowiedzią a nawet realizacją wybranej koncepcji. Mówię to żebyśmy o tym rozmawiali, to nie musi powstać w ciągu roku, ani dwóch lat ale może, można o tym mówić, to nie jest wydatek, który by załamał Ropczyce, to nie jest kwota, która by powalała z nóg, bo to nie może być jakaś wielka bryła bo tam się nie zmieści i żaden konserwator zabytków nie da zgody w tym miejscu na wielkie budowle ale to może być trochę inaczej wybudowane niż dzisiejsza bryła szpicy, tam jest ważna tablica i to co na niej napisane w treści a nie bryła tego obiektu, więc podyskutujmy na komisjach przy okazji, podyskutujmy w kularach, wróćmy do tego tematu na wiosnę i zobaczymy czy wycofujemy się z tematu czy będziemy go kontynuować. Wysoka Rado, ostatnia sekwencja. Odbyła się, właśnie w poniedziałek w Dniu Pracownika Socjalnego, o tej samej godzinie, w której my mieliśmy tu na sali spotkanie z naszymi pracownikami szeroko rozumianej pomocy społecznej, sesja Rady Powiatu, na której w punkcie pierwszym była debata na temat stanu przygotowań do projektowania i realizacji zbiorników ochraniających mieszkańców Sędziszowa, Ropczyc i okolic czyli dorzecza Budziszka i dorzecza Wielopolki. Myślę, że to była potrzebna sesja, ważna sesja żeby również i samorząd powiatowy włączył się w przyśpieszenie i pilnowanie realizacji tych przyszłych myślę, że niezwykle ważnych inwestycji w naszym powiecie w kwestii pewności zabezpieczenia, spokoju mieszkańców Ropczyc, Sędziszowa przed ewentualnymi sytuacjami jakie miały miejsce w 2009 i 2010 roku. Bardzo dobrze, że było przedstawicielstwo właścicieli tych rzek w osobie pani dyrektor Wajdowej, bardzo dobrze, że byli niektórzy radni wojewódzcy, szkoda, że nie było przedstawicieli formacji rządzącej bo tacy przedstawiciele to są zawsze w randze posłów i senatorów. Ja chcę się odnieść do jednej wypowiedzi pani dyrektor Wajdy, której nie rozumiem przyznaję, którą mam zrelacjonowaną w artykule „Reportera” pewnie autorstwa obecnego tu redaktora pana Mikołaja Fronia i jeśli ona jest dosłowna tak jak przedstawiała to dyrektor Podkarpackiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych pani Wajdowa, to jestem lekko zaniepokojony bo przyznaję, że nie zgadzam się z decyzją, którą zaraz przeczytam i zacytuję, nie zgadzam się do tego stopnia, że zaskarżyłem tą decyzję Marszałka bo to wynika z dyspozycji Marszałka Województwa Podkarpackiego, który tak naprawdę reprezentuje właściciela tych rzek czyli samorząd wojewódzki a jednostką organizacyjną realizującą te kompetencje Marszałka i samorządu Wojewódzkiego jest Podkarpacki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych. Więc pani dyrektor Wajdowa cytuję, wypowiedziała się, przeczytam trzy zdania i je skomentuję, mniej więcej w następujący sposób; Wiem, że niepokoiło Państwa to, że wycofaliśmy wnioski o wydanie decyzji środowiskowej dla zbiorników Broniszów i Glinik. Pragnę wyjaśnić, że w sensie prawnym zbiornik Broniszów to jest zbiornik Łączki, który my rozumiemy jako zaporę w Łączkach na drodze z Łączek do Niedźwiady i w zasadzie zalane jest tym zbiornikiem, który ma pojemność ponad 2 milionów

metrów sześciennych 2/3 Łączek, 1/3 Broniszowa tak było to w pierwotnej wersji ale nazywa się go Broniszów. Tak tu zapisano. Chciałbym żebyście państwo rozumieli, że jak mówimy Broniszów to miejmy na myśli Łączki, zbiornik Łączki. I dalej, W tej chwili zgodnie z wytycznymi jest to jeden zbiornik i to jest ten sens, o który mi chodzi, który się łączy, zgodnie z zasadami, które obowiązują przy składaniu, projektowaniu wniosków jesteśmy zobowiązani aby objąć to jednym postępowaniem w sprawie wydania decyzji środowiskowej. Stąd też po wycofaniu tamtych wniosków złożyliśmy nowy i rozpoczęliśmy procedowanie dużego zbiornika czyli łączonego zbiornika jednego Broniszów Glinik czytaj Łączki Glinik, dużego zbiornika nawet nie mając zatwierdzonych tamtejszych planów, nastąpiło to 18 października i dopiero ta decyzja upoważnia nas do zlecenia dokumentacji projektowej. Musi to być jeszcze poprzedzone inwentaryzacją przyrodniczą i złożeniem wniosku o wydanie decyzji środowiskowej. Inwentaryzację przyrodniczą chcielibyśmy rozpocząć na początku 2017 roku. Trwałaby ona rok bo tyle czasu zwykle zajmuje taka procedura. Objaśnia pani dyrektor Wajda. I ja tego właśnie nie rozumiem. I tą poprzedzającą decyzję Marszałka, bo pani dyrektor nie powiedziała pisząc w tej chwili zgodnie z wytycznymi, jest to jeden zbiornik, nie powiedziała, że te wytyczne to pismo Marszałka, który pisemnie kazał wycofać się z procedury wydania decyzji środowiskowej dla zbiornika Łączki czytaj Broniszów i dla zbiornika Glinik. Tą decyzję zaskarżyłem do sądu administracyjnego, ona jest teraz na etapie Naczelnego Sądu Administracyjnego, proszę wpłacić opłatę, wpłacona, bardzo dziękuję, bo ja chcę tego rozstrzygnięcia. Po prostu z tą decyzją Marszałka się nie zgadzam bo jej nie rozumiem. I szkoda, że nie mogłem być na tej sesji bo tu byłem zapraszającym pracowników 3 tygodnie wcześniej, a dostałem zaproszenie na kilka dni przed sesją więc nie poszedłem bo bym pytał co legło u podstaw z wycofania się opracowania dokumentów przez 6 lat, sama potwierdza, że nowa decyzja środowiskowa musi być wcześniej poprzedzona opracowaniem przyrodniczym, a tylko opracowanie przyrodnicze trwa jeden rok, a był już wykonany raport oddziaływania na środowisko, który jest podstawą do wydania decyzji środowiskowej i tego raportu nie obroniono, mówię o pani dyrektor Wajdowej i samorządzie na poziomie Zarządu Głównego Gospodarki Wodnej i pozwolono, że uchylono ten raport, cofamy się od początku tracąc 6 lat czasu i tracąc myślę, że setki tysięcy złotych. Na tej sali odbywały się również konsultacje zaproszonych, zainteresowanych mieszkańców samorządu odnoszące się do koncepcji decyzji środowiskowej, do raportu oddziaływania na środowisko, mieliśmy uwagi, nanosiliśmy pisemnie inaczej wszystko było przygotowane. Co się stało i dlaczego postanowiono połączyć 2 zbiorniki w jeden nie rozumiem dlatego, że to się nigdy nie uda. Glinik mówił jako mieszkańcy, jako sołectwo nie pozwolimy na budowę zbiornika i wielokrotnie mówiono mi w cztery oczy, odczep się od naszego zbiornika i od gminy Wielopole Skrzyńskie, jak chcesz budować zabezpieczenie dla Ropczyc to buduj je w Ropczycach, a ja im zawsze mówiłem, że mnie nie interesuje jako burmistrza Ropczyc budowa zbiornika w Gliniku, Żegocinie i Wielopolu bo nam wystarczy zbiornik u nas w Łączkach na części oczywiście Broniszowa ale to jest niewiele. Rozumiem, że decyzją o połączeniu projektowania i przygotowania decyzji wstępnych, decyzji środowiskowej, raportu na te 2 zbiorniki w konsekwencji wyłącza w ogóle tą inwestycję bo jak ja znam mieszkańców Glinika i po części podzielał ich racje to oni nigdy nie pozwolą na budowę tego zbiornika na terenie Glinika jeżeli chodzi o ich walory rolnicze, ich uprawy łąk, hodowlę bydła i tak dalej i oczywiście jeszcze łączą przede wszystkim inne zagrożenia, które nie do końca są uzasadnione ale też mają znaczące oparcie w obecnie rządzącej formacji, nie ukrywamy, że wysoko też postawiona osoba w Urzędzie Marszałkowskim od początku była autorem wszystkich tych protestów, odwołań, które podpisywali inni mieszkańcy na czele z sołtysem i opierały się też na tym na tej dokumentacji zebrania wiejskie. Więc Szanowni Państwo chcę powiedzieć, że z jednej strony to dobrze, że powiat podejmuje te ważne tematy ale też chcę powiedzieć, że jeśli chodzi o zainteresowanie problemem mieszkańców naszych miejscowości zagrożonych powodzią jest znikome. Jest znikome, choćby na zebraniach, na których byłem – w Okoninie, w Chechłach, w Witkowicach, w Ropczycach, problem zagrożeń nie istnieje, nie ma dyskusji, nie ma podpowiedzi, nie ma społecznych działań takich jakie są w Sędziszowie, jak

oddolny komitet, który by się organizował, który by zbierał podpisy, który by naciskał, wywierał presję, obok samorządu, jeżeli władza jakakolwiek w tym i władza samorządu wojewódzkiego czy władza w ministerstwach widzi, że o pewne problemy wnosi tylko wójt to uznaje, że to jest pewnie ważne ale nie tak do końca, jeśli widzi, że jest presja, różnych organizacji stowarzyszeniowych, społecznych poza jeszcze organem samorządowym i oczywiście widzi, że one współpracują to ma to silniejszy wydźwięk na pewne działania. Proszę pamiętać jak dochodziliśmy do decyzji w ministerstwach na budowę obwodnicy, przecież tu był zorganizowany bardzo mocny opór ale był i zorganizowany bardzo mocny krąg osób, które sprzyjały budowie, stowarzyszenie na rzecz budowy tej obwodnicy, ten krąg osób zebrał o ile pamiętam chyba około 7 tysięcy podpisów, które jako poseł zatańczyłem do ministerstwa jedną z kopii i byli ludzie, którzy byli w zarządzie tego stowarzyszenia, zbierali podpisy i wykorzystywali wszystkie też możliwe łamy promocji czy też przekazu żeby naciskać na budowę tej obwodnicy, pewnie też dzięki temu tą obwodnicę mamy wcześniej niż w Stalowej Woli, niż w Nisku, niż w Łąncucie, niż wymieniłbym jeszcze parę miast i obwodnicę całkiem dobrą. Więc chciałem w ten sposób Wysoka Rado powiedzieć, że jeśli mieszkańcy Ropczyc i okolic chcą mieć zabezpieczenie na przyszłość na 50 lat do przodu i spać spokojnie w czasie wiosennych podtopień czy burzliwych okresów letnich to niech się trochę bardziej zaktywizują i włączą w nacisk ich presji na władzę bo każda władza lubi obiecywać ale lubi też bardzo obchodzić realne problemy, lubi je unikać. Tu mamy dokładny przykład, kto i dlaczego wymyślił, że należy zrezygnować z kilkuset tysięcy złotych wydanych na dokumenty i rozdzielone zbiorniki połączyć w jeden wiedząc jaki jest opór na jednym końcu tego zbiornika, przecież to jest według mnie powiem głupota i takie decyzje powinny być poddane kontroli CBA i skontrolowana zasadność podejmowania racjonalności takich decyzji. Wysoka Rado, gdyby były jakieś pytania w innych dziedzinach to jesteśmy do dyspozycji.

6.

Przewodniczący Rady przypomniał, że przed przyjęciem porządku obrad wspomniał, że w tym punkcie porządku obrad Rada będzie musiała zmierzyć się z opinią w pewnej sprawie. Do Rady wpłynęła prośba od Prezesa Zarządu Związku Gmin Śląska Opolskiego o podjęcie uchwał popierających uchwały rad gmin: Dąbrowa, Komprachcice, Prószków, w których wymienione rady gmin zabiegają o uchylenie Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 19 lipca 2016 roku – dotyczących zmiany granic, przyłączenia tych gmin do miasta Opole. Ten problem, z którym się zwracają 4 gminy przedłożył komisji gospodarki komunalnej i rozwoju gospodarczego celem zapoznania się. Komisja wypracowała stanowisko, opinię, że proponuje nie zajmować żadnego stanowiska ani nie podejmować uchwał dotyczących sytuacji tych gmin ponieważ nie znane są przyczyny przyłączenia tych gmin do miasta Opole. Jest to decyzja pani premier, my nie wiemy co było przyczyną tego przyłączenia, uważamy, że nie będziemy podejmować żadnych kroków w tej sprawie. Spytał czy ktoś jest za załatwieniem tego w taki sposób czy w inny. Przypomniał, że były puszczane na ten temat materiały na początku sesji do przeglądu. Spytał czy są inne wnioski w sprawie tego rozstrzygnięcia. Wnioski nie zostały zgłoszone. Przewodniczący poddał pod głosowanie propozycję żeby tą prośbę Prezesa Zarządu Związku Gmin Śląska Opolskiego włożyć ad akta i nie podejmować uchwał. Za – 18 głosów, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

Przewodniczący Rady podał do wiadomości radnych ogłoszenie, że w dzisiejszych materiałach na sesję Radni otrzymali terminarz komisji, które odbędą się od 29 listopada do 2 grudnia. Tematem głównym będzie opiniowanie projektu budżetu na 2017 rok.

Radny pan Jan Rydzik – korzystając, że jest pan prezes PUK -u dzisiaj na sesji, zadawałem te pytania na komisji ale chciałem, żeby wiedział o niektórych sprawach. Kiedy będzie zaasfaltowana droga po remoncie na ul. Piłsudskiego - Rataja i jeszcze Rataja – Kraszewskiego? Pytałem się miesiąc temu, dzwoniłem, zapewniano mnie, że będzie natychmiast zrobione ale od poniedziałku jak się dowiadujemy prognozy nie są sprzyjające, upłynęło już miesiąc czasu. Ja już dziękowałem za to naprawienie ale odwołuję to podziękowanie. Następną sprawą, w weekend 11 listopadowy na ul. Piłsudskiego śmieci były wywiezione bardzo ładnie z trzech kontenerów ale wróciło tylko dwa. Weekend długi, mieszkańcy wiadomo kupują różne rzeczy, wynoszą. W poniedziałek okazało się, że jest góra śmieci. Dzwonię w poniedziałek do PUK-u przedstawiając się oczywiście kto mówi, telefon chodził z ręki do ręki, wreszcie ktoś odpowiedział, że będzie na następny dzień. Minał cały tydzień, dopiero w piątek ten kontener wrócił, nie wiem czy nie mają zapasowego. Jeszcze było zgłoszenie od mieszkańców na ul. Udzieli, wywożone były śmieci, dwa kontenery załadowane, trzeci został, kierowca ruszył z impetem, śmieci fruwały, są świadkowie. Pytam, czy nie są to czasem puste przebiegi.

Chciałem podziękować panu burmistrzowi, wszystkim tym, którzy przyczynili się do ułożenia parkingu przy przedszkolu nr 2 w imieniu swoim i pani dyrektor bo byłem dzisiaj z panią radną Gienią na uroczystości z okazji 10 – lecia Misia Uszatka. Czytane były wiersze ułożone przez rodziców, przez babcię. Chciałem podziękować przy tej okazji w imieniu pani dyrektor za ułożenie tego parkingu. Przy okazji jeszcze po uroczystościach pani dyrektor prosiła, aby w ramach inwestycji zrobić ogrodzenie, jeśli finanse oczywiście pozwolą. Parkiet też ma kilkadziesiąt prawdopodobnie lat, wykładzina jest stara. Pani dyrektor prosiła, aby kiedyś radni, burmistrz zainwestowali w to przedszkole. Uroczystość była ładna, dużo dzieci, misiów było ponad 200. Przy tej okazji prosiła mnie pani dyrektor, żeby wręczyć panu burmistrzowi medal Honorowego Przyjaciela Misia z okazji 10-ciu lat.

Burmistrz Ropczyc wyjaśnił, że pojawił się w przedszkolu po zakończeniu przyjmowania stron. Podziękował radnym za obecność. Powiedział, że to dobrze świadczy, jeśli nasze placówki są wizytowane w takich momentach przez radnych bo rodzice przychodzący widzą, że samorząd się nimi interesuje.

Radny pan Jan Curzytek – kontynuując ten piękny zwyczaj podziękowań chciałem podziękować serdecznie panu burmistrzowi za oświetlenie niebezpiecznego zakrętu na ul. Sucharskiego. Proszę pamięć o oświetleniu ul. Kolonia i ul. Spokojnej, żebym miał okazję znowu podziękować.

Burmistrz Ropczyc zapytał radnego Jana Curzytka, która ulica ma być wykonana jako pierwsza. Radny wyjaśnił, że ul. Spokojna.

Radny pan Andrzej Rachwał – chciałbym ponowić prośbę w imieniu własnym i ludzi przyjeżdżających do naszego miasta, może w końcu udałoby się poprawić tą tablicę informacyjną, która stoi za kościołem. Coraz więcej ludzi przychodzi, dopytuje się mnie, gdzie jest jakaś ulica. Jeszcze się orientuję w tym mieście ale czasem mi się gubią te ulice. Było obiecanie, że ta tablica będzie zrobiona ale niestety coś się stało i jej do tej pory nie ma. Prosiłbym, jeśli w ogóle będzie planowane wykonanie, aby była nie taka jak jest w mieście tutaj w centrum tylko tablica, gdzie są faktycznie wszystkie ulice łącznie z Osiedlem Północ bo to ludzi najbardziej interesuje, nie to co jest w centrum pokazane, to jest za mało. Tamta tablica informacyjna była bardzo dobra tylko, że niestety jest nieczytelna. To jest moja prośba nie tylko ode mnie ale od ludzi, którzy przyjeżdżają szczególnie.

Druga sprawa, która mi się nasunęła oczywiście nie na ten moment ale, żeby wziąć pod uwagę remont pomnika bo tak remontujemy wszystko a jakoś to mi umknęło, przede wszystkim chodzi o pomnik 600 – lecia Ropczyc przed pocztą bo jest w opłakanym stanie. Chodzę koło niego

i dopiero teraz zauważyłem, że jest brzydki. Może na wiosnę udałoby się go w jakiś sposób poprawić. Jeszcze korzystając z tego, że jestem przy głosie chciałem podziękować tym razem osobie, której tu nie ma, pani dyrektor z Niedźwiady, że zorganizowała tak piękny konkurs i rozslawiła wieś Niedźwiadę Dolną w telewizji. Bardzo to było miło słyszeć, parę zdjęć pokazano. Dobrze, że podjęliśmy tą uchwałę, ja to skomentowałem na facebooku, że cieszę się, że podjęliśmy tą uchwałę o nadaniu szkole tego imienia, chociaż niektórzy uważali, że to nie jest dobry pomysł a okazuje się, że faktycznie bardzo fajny i teraz prawdopodobnie będzie to już tradycja Niedźwiady Dolnej, że będą coroczne konkursy. Mam nadzieję, że pani dyrektor nie zmieni się tak szybko a jak będzie następna to będzie kontynuować tą tradycję. Dziękuję nieobecnej pani dyrektor.

Radna pani Genowefa Ciosek – odniosę się do wypowiedzi kolegi odnośnie tej wystawy. Było 1200 aż tych kukielek z całej Polski. Koło mnie siedział jakiś pan z dziećmi, był z Wrocławia. Przyjechał po odbiór nagrody bo komisja szacowała te kukielki bardzo poważnie. My z Niedźwiady mogliśmy dostać po jednej tylko nagrodzie, wyróżnienie, Niedźwiada Górna i Dolna a inni jednak byli dużo lepsi. Mamy wspaniałe panie dyrektorki, mamy się czym szcycić. Przy okazji dziękujemy panu burmistrzowi za to, że zrobił nam dużą salę gimnastyczną, jeszcze prosimy o boisko bo zdaje się, że stadion się nam oddała. Ciągłe się szcycimy tym, że mamy największą miejscowość ale ludzi tam pracujących też mamy bardzo dobrych tak, że gratuluję wszystkim, szczególnie panu burmistrzowi za to, że było gdzie to zorganizować bo 1200 kukielek w tej starej sali by się nie zmieściło. Impreza była wspaniała tak, że jest się czym pochwalić.

Radna pani Teresa Rachwał – chciałam złożyć na ręce pana burmistrza dla samorządu podziękowanie w imieniu Stowarzyszenia Kobiet Gminy Ropczyce i wszystkich 12 kół gospodyń wiejskich działających na terenie naszej gminy za wsparcie finansowe na organizację projektu, który był u nas - Aktywne Kobiety Gminy Ropczyce. Gospodarzem tego podsumowującego spotkania było nasze koło gospodyń Chechły. Gościliśmy na tym spotkaniu podsumowującym wszystkie przedstawicielki kół gospodyń z mężami, było nas ponad 100 osób w remizie OSP. Dziękujemy panu burmistrzowi, że zaszczyił nas swoją obecnością. Było to promowanie kalendarza tych aktywnych kobiet. Celem było ukazanie działalności społecznej tych wszystkich pań, które oddają swoje serce, żeby pracą społeczną kultywować piękne ludowe tradycje, obrzędy a zarazem przekazywać je i ocalić od zapomnienia dla następnych pokoleń. Myślę, że spotkanie wszystkim się podobało. Jednocześnie motywuje dalej do działalności. Ukazaliśmy tu kobiety aktywne w kołach gospodyń ale wiemy, że kobiety w różnych dziedzinach są aktywne, jak pani dyrektor jedna czy druga przy organizacji różnych spotkań. Myślę, że warto doceniać kobiety. Bardzo panu burmistrzowi dziękujemy, że wspiera naszą działalność.

Radny pan Marek Fic – jak pan burmistrz wspominał boisko jest oddane, po części już jest w użyciu nawet i po godzinach. Musieliśmy to zamknąć bo młodzież zaczyna jeździć na rowerach i po prostu się nie da. Potrzebny jest pilnie regulamin przy wejściu na to boisko, czytelny, tak żeby młodzież wiedziała o co chodzi. Na tą chwilę niestety jest jak jest. Troszkę trzeba dotrzeć do świadomości młodzieży bo nie jest to nawierzchnia do obuwia ani na szpilkach, czy do korkotrampków to się nie nadaje ale ogólnie jest to bardzo bezpieczne. Mało kontuzyjne w sensie upadków, natomiast bez rozgrzewki wejście na tą nawierzchnię jest kontuzjogenne bo jednak nie ma poślizgu jak na murawie czy na sali gimnastycznej. Część może być z niewiedzy, nie mówię, że celowo będą wchodzić, tylko jeśli nie mają tablicy z czytelnymi punktami co można, czego nie można, z niewiedzy takie coś też może się zdarzyć. Bardzo długo oczekiwane to boisko, chyba w historii gminy nie było takiej miejscowości, żeby od wojny wreszcie powstało boisko w tym roku.

Przez wszystkie lata były gry po łąkach, szkółkach leśnych itd. Cieszy, że w pierwszej kolejności jest to boisko przy szkole, bo Orliki wcześniej były przy innych szkołach cieszy, że to pierwsze przyszkolne boisko akurat jest u nas. W sobotę wieczorem pan inspektor dzwonił, wspieraliśmy firmę z elektrykiem bo pewnie nie doszłoby do zakończenia tej nawierzchni. Podziękuję za wyjaśnienia odnośnie tych śmieci i panu prezesowi i panu burmistrzowi. Czuję, że świadomość nas mieszkańców wzrosła skoro taka masa tych śmieci jest dodatkowo to jest plus tego a jeśli chodzi o koszty to mnie przekonuje jednak, że trzeba było tą podwyżkę zrobić, tak że tu nie ma się co zbyt wiele rozwodzić. Stracą emeryci na pewno i ci, którzy nie mają podwyżek. 0,75 zł to nie jest taki znów koszt duży myślę, do uniesienia bo po dopłacie. Cieszy, że świadomość mieszkańców jest większa.

O jeszcze jedną rzecz chciałem zapytać odnośnie nowej uchwały w sprawie kanalizacji. Jesteśmy na etapie projektowania, po części mamy skończoną tą kanalizację, projekt i bardzo dużo osób nie jest podpiętych i jak to się będzie miało po tej uchwale. Czy można przymusić mieszkańców, żeby się podpięli, tych niechętnych temu, czy już projekt jest zamknięty.

Burmistrz Ropczyc – pan Bolesław Bujak – (odpowiedzi na interpelacje i zapytania) - nie ma za dużo odpowiedzi bo część pytań to były oświadczenia. Zacznę od ostatniego, pan radny Marek pyta jak to będzie jakbyśmy tak to wybudowali, jak jest dzisiaj z projektem. Dzisiaj jedna z uchwał, którą Wysoka Rada podejmowała dotyczyła wprowadzenia upoważnienia dla PUK-u, rygoru egzekucji przyłączenia do sieci. Upoważniliśmy 3 lata temu PUK w kompetencje prowadzenia postępowania w imieniu samorządu w sprawie przyłączenia do sieci w tych miejscowościach, gdzie jest kolektor sanitarny, są domy i nie są przyłączone. PUK to robi, prowadzi takie postępowanie w wyniku którego ustala warunki przyłączenia do sieci, ustala terminy itd., daje upomnienie niezrealizowane raz, upomnienie drugi raz i co potem. Potem powinna się tym zająć w egzekucji wyspecjalizowana instytucja, komornik, tyle tylko, że kto ją wyśle gmina czy PUK. Uchwałą, którą dzisiaj podjęliście wyposażamy PUK w te kompetencje. Niech dokończy tą procedurę rygiorem egzekucji. Chcę w ten sposób odpowiedzieć, prawo to przewiduje, masz dom, jest sieć, nie przyłączyłeś się, jeśli są warunki do przyłączenia, określa to PUK to musisz się przyłączyć. Żeby nie niszczyć wód powierzchniowych, to o czym była mowa w tym programie ochrony środowiska przedstawionym dzisiaj, może nie szczegółowo ale macie to napisane ile jest kilometrów sieci, ile jest przyłączonych. Wadą naszych miejscowości jest to, że nie wszyscy deklarują się na etapie projektu i budowy przyłączenia do tej sieci. Ostatnio na niektórych zebraniach mówiłem dość wyraźnie. Musicie się przyłączyć jeśli macie teraz w tym postępowaniu z PUK-iem wydane decyzje o warunkach zabudowy i macie upomnienie jedno, drugie to albo to zróbcie albo powiedzcie, że nie macie dochodów. My sprawdzimy czy nie macie dochodów, my czy PUK, jeśli tak jest to w waszym imieniu dla niektórych gospodarstw o niskich dochodach będziemy poszukiwali możliwych środków na realizację ale nie może być zgody, że np. w Witkowicach jest sieć kanalizacyjna, budują się nowe domy i właściciele tych nowych domów powiedzą, że nie chcą się przyłączyć do sieci bo nie chcą płacić 2 000 zł, my sobie wybudujemy szambo. Nie może być zgody. Albo jest część domów, która z takich czy innych powodów do projektu dobrowolnie się nie przyłączyła. Jest możliwość przyłączenia i musimy wprowadzić te rygory wynikające z ustawy i przymusić a jeśli zdrowy rozsądek mówi, że ci ludzie nie mają pieniędzy to albo za nich wyłożyć pieniądze - gmina ale musimy to robić bardzo delikatnie nie naruszając tej równowagi, że jedni płacą po 2 000 zł, składają przez 3 lata po 50 zł miesięcznie i mają 2 000 zł a inni powiedzą nie mamy. Co miesiąc będą chodzić 30 razy do sklepu i przynosić siatki różnych towarów ale powiedzą, że na kanalizację nie mają. My z podatków, bo tylko z dochodów własnych im damy czyli zrealizujemy za nich. Tak też nie można bo naruszymy wrażliwe elementy związane z współfinansowaniem tego typu inwestycji. Szerszy problem ale krok zrobiliście dzisiaj do przodu dając kompetencje PUK-owi. PUK w tej uchwale ma raz na rok nas informować, złożyć sprawozdanie jak to jest realizowane. Pan Marek Fic mówi o tym

boisku, nie wierzyłem kiedyś trzy lata temu jak stanąłem u góry nad tą skarżą na której na tych różnych pochyłościach rosły wierzby, olchy, że z tego da się coś zrobić. Chcieliśmy kupić jakiś teren bliżej szkoły, żeby go dostosować pod boiska i pamiętam, że wy jako radni z obecnym starostą doradzaliście. Starosta obecny próbował mnie zaabsorbować gospodarstwem, które wtedy kosztowałyby chyba 250 000 zł. Pan radny Marek zaproponował inne rozwiązanie i w zasadzie bezgotówkowo zamieniliśmy się z właścicielami tego lasu nieruchomości, przyszedł do tego Robert Darłak, który ma niezwykły zmysł pracy i jest bardzo dokładny i tak elementami co roku z wielkiej nierówności porośniętej krzakami zrobiliśmy piękne boisko, niejedno bo jest i plac zabaw. Mam nadzieję, że kiedyś będzie również super boisko o sztucznej nawierzchni z trawy, już nie z poliuretanu, który naprawdę trzeba chronić. Chcę na tym przykładzie podziękować działaczom w wielu naszych osiedlach i sołectwach, również państwu ale również sołtysom, przewodniczącym osiedli bo wiele waszych pomysłów i inicjatyw jak ta Marka Fica i Roberta Darłaka urzeczywistniła się i zmaterializowała. Na pewno jest powodem do satysfakcji i dumy dzisiaj wszystkich mieszkańców Gnojnicy Woli, nawet tych, którzy się odwracali do tej inicjatywy plecami bo albo nie wierzyli albo uważali, że nic z tego nie wyjdzie. Wyszło i młodzież ma 100 metrów od szkoły boisko bo tam nie ma miejsca. Ja jestem pełen zazdrości, gdy jestem w niektórych gminach i widzę, że stoi duża szkoła i hektary nieruchomości równiutkich, piaszczystych, czasami niezagospodarowanych. Weźmiesz ile chcesz, zrobisz jakie chcesz boiska, to nie w naszych miejscowościach. Trudno znaleźć kawałek terenu w Niedźwiadzie Górnej. W Niedźwiadzie Dolnej męczymy się już 5 lat i ma pani Gienia rację, że skończy się na takim boisku jak u pana Marka, nie mówiąc o Lubzinie. Jest wielki problem z deficytem dobrych terenów wokół szkół na których można zrobić z prawdziwego zdarzenia boiska, parkingi tak potrzebne. Słyszę informację, że w ciągu 10 miesięcy Polacy sprowadzili z zachodu nie nowych tylko starszych 800 000 samochodów. Kto ma 18 lat i prawo jazdy kupuje samochód. Czasami ten samochód jest tańszy niż wartość paliwa w baku. Takim samochodem przyjeżdża do Ropczyc i nie możemy nadażyć z parkingami. Jak przechodzę przez nasze osiedle Św. Barbary wieczorem to nie ma skrawka chodnika, asfaltu, żeby nie stał samochód, wjeżdżają już w teren zielony bo gdzieś te samochody muszą stawiać. Do szkoły też przywożą dzieci, bardzo dobrze, bezpiecznie. Tylko gdzie mają postawić te samochody jak nie ma parkingów koło naszych szkół. To jest słaba strona lokalizacji naszej gminy. Teren pod parkingi jest niezwykle ważny, gdzie tylko możecie podpowiadajcie. Będziemy robić te parkingi przy szkołach, w mieście, w centrach wsi koło cmentarzy bo tak trzeba, bo tego ludzie oczekują. Będziemy pomagać i parafiom, być może na granicy interpretacji prawnej bo wprost nie możemy. Próbujemy kupować tereny, wychodzmy z takimi inicjatywami jak Marek Fic. Muszę go pochwalić bo w tym momencie zasługuje. Pani przewodnicząca pokazała przykład aktywności kobiet, które są zorganizowane w ramach ropczyckiej federacji kół gospodyń wiejskich. To nie są wielkie pieniądze. Parę groszy damy, mobilizuje to kobiety do spotkań, do wyjazdów, do zabezpieczenia niektórych imprez w ciągu roku, chodzimy, widzimy, wiemy jak to jest ważne i wartościowe. Ale wartością samą w sobie jest to, że one w tych remizach czy klubach się spotykają bo, żeby przygotować taki program jak przedstawiło koło gospodyń wiejskich w Chechłach trzeba zrobić przynajmniej trzy próby. Jestem pod wrażeniem tego programu, osób, które go realizowały i pań z koła gospodyń wiejskich, które jak absolutnie kompetentne aktorki zagrały role ciekawe, interesujące, kabaretowe, zabawowe. Gratuluję, to jest dobry przykład wydawania pieniędzy na integrację społeczną, żeby ludzie się spotykali, rozmawiali a być może wymyślą jakiś pomysł, który jest ważny dla tej wsi dodatkowo, oprócz tego, że wyjdą z domu, że pomogą księdzu proboszczowi przy odpuście, że pomogą organizatorom zawodów kolarskich, przełajowych ogrzać się jakimś poczęstunkiem dla tych wszystkich, którzy są gośćmi takiego wyścigu. Niezwykle ważne stowarzyszenia kół gospodyń wiejskich. Musi też być w nas, samorządowcach, przede wszystkim radnych, sołtysach też trochę takiej swady, żeby zauważyć, że gdzieś jest nie tak i to uczciwie powiedzieć tak jak powiedzieli sołtys i radny z Brzezówki na zebraniu wiejskim publicznie. Domagamy się, żeby koło gospodyń wiejskich się zreformowało, jest nieaktywne, niewidoczne. Mamy tu piękny budynek, budujemy,

pokazaliśmy wszystkim radnym i wstyd nas będzie jak nie będziemy przygotowani do zagospodarowania tego obiektu. Oczekuję czegoś takiego, żebyśmy w naszych osiedlach mieli siłę do powiedzenia publicznie - to nie chodzi tak jak trzeba. Nie chodzi o to, żeby kogokolwiek obrażać, żeby komukolwiek ujmować w jego pracy ale żeby zauważyć i przymusić do reorganizacji. Dlatego bardzo dziękuję panu dyrektorowi Nowakowskiemu i panu sołtysowi Stanisławowi, że ich było stać na to, żeby to powiedzieć bo to co oni powiedzieli wypada powiedzieć w kilku innych miejscowościach nie tylko odnośnie kół gospodyń wiejskich, chociaż generalnie bardzo dobrze pracują na naszej gminie ale mogłyby pracować jeszcze lepiej, jeszcze aktywniej, nie będę wymieniał miejscowości bo to nie o to chodzi. Ale chodzi też o inne organizacje. Jeśli chcemy mieć społeczeństwo obywatelskie to musimy wydać może nie 650 000 zł rocznie a 100 000 zł więcej ale równocześnie bądźmy tymi kontrolerami wydawanych pieniędzy czyli umiemy podpowiedzieć, pomóc a jak to nie pomaga to umiemy rozliczyć, choćby w ten sposób, że oczekujemy czegoś, większej aktywności. Nie da się utrzymać samorządu w polskich gminach jeśli nie będzie ten samorząd miał bazy w postaci stowarzyszeń obywatelskich, tych co do których dzisiaj władza ma wątpliwości ale ja myślę, że oni mają wątpliwości imiennie do profesora Stępnia i innych fundacji, mnie to nie interesuje. Ja chcę zobaczyć, czy również władza państwowa będzie akceptowała te stowarzyszenia oddolne, LZS-y, koła gospodyń wiejskich, różne regionalne organizacje. Jest ich sporo dobrze, że się ludzie ogromadają wokół siebie wedle zainteresowań i swoich pasji. Trzeba im w tym pomóc bo jest to bardzo ważne zadanie samorządu, więc jeśli są takie pomysły będziemy je analizować na komisjach, będziemy mówili dodamy albo nie dodamy i przesunięcie 50 000 zł nie jest takie istotne, byle był znane zasady.

Pan Janusz Środa - jeżeli chodzi o zaasfaltowanie tej drogi jest to zlecone, czekamy na zaasfaltowanie. Jeżeli nie uda się to temu wykonawcy, który ma to zaasfaltować tego zrobić, czasowo zabetonujemy ten kawałek i na wiosnę zaasfaltujemy. Są kłopoty z pozyskaniem asfaltu. Zostało to zlecone 2 tygodnie temu, sam czekam, żeby to zostało zaasfaltowane. Jeżeli chodzi o transporty kontenerów, ja nie wiem, to są tak drobne sprawy, które pan zgłasza na sesji, jak się do tego ustosunkować, czy kierowca szybciej jechał czy nie. W jakiś sposób dojdę do tego, kto tam jechał i rozsypywał śmieci i dlaczego były te dwa kontenery a jest trzy. Ciężko jest mi w tej chwili panu odpowiedzieć, nie są to pytania na sesję.

Radny pan Jan Rydzik odniósł się do wypowiedzi Prezesa PUK mówiąc, że zgłaszał to na komisji i pan burmistrz kazał mu tą sprawę poruszyć na sesji.

Burmistrz Ropczyc – pan Bolesław Bujak – panie prezesie, to jest sprawa na sesję dlatego, że mnie ludzie indagują tą sprawą w różny sposób. Są telefony, że z dwóch kierowców pańskich, którzy jeżdżą jeden jest zbyt nerwowy, jeździ zbyt szybko na ulicach, gubi, bierze pół pojemnika, resztę zostawia, ludzie do mnie dzwonią. Ponieważ radny wywołał temat powiedziałem, aby zapytał, dlaczego ja mam ciągle prezesowi dzwonić i mówić to i to zrobić. Tego typu sprawy i podobne są absolutnie sprawami w tym punkcie. Dzisiaj pytacie prezesa PUK-u, jutro pytajcie dyrektora szkoły, pojutrze pytajcie kogokolwiek innego. To jest wasza kontrolna rola jako radnych. Tak, że panu prezesowi proponuję porozmawiać w poniedziałek z obydwoma kierowcami. Jeden z nich, ponoć młodszy, ja ich nie znam, nie wiem, nie widziałem ale były chyba trzy telefony, że nie został pouczony przez prezesa jak się ma zachowywać.

Pan Janusz Środa - panie burmistrzu przyjmuję do wyjaśnienia. Pan Rydzik mógł zadzwonić do mnie przed sesją, dwa tygodnie wcześniej, czy trzy tygodnie, na pewno byłoby to wcześniej wyjaśnione. Pierwszy raz dzisiaj o tym słyszę.

7.

Przewodniczący Rady zamknął 31 sesję Rady Miejskiej w Ropczycach.

Protokolanci:

mgr Elżbieta Klimek inspektor w Biurze Rady Miejskiej

mgr Bernadeta Cholewa inspektor w Biurze Rady Miejskiej